

Przedruk dozwolony z podaniem źródła

PRZEMIANY gospodarcze w Anglii

Wywiad specjalny „Dziennika Łódzkiego”
z delegacją brytyjskich inżynierów
na Kongresie Techników Polskich w Katowicach

Na Kongresie Techników Polskich w Katowicach bawiła oficjalna Delegacja Brytyjskich Techników i Inżynierów w osobach: Pana Harley G. Knight (sekretnarza generalnego Association Of Supervisory Executives and Technicians) p. Dewhurst, p. F. A. Crone z British Association of Scientific Workers oraz Dyr. Normana Neville—przedstawiciela przemysłowców angielskich.

Korespondent „Dziennika Łódzkiego” miał okazję przeprowadzić z przedstawicielami angielskimi dłuższą rozmowę na temat stosunków, istniejących obecnie w przemyśle brytyjskim, ze szczególnym uwzględnieniem przemysłu włókienniczego, oraz o wrażeniach i opiniach o naszym planie gospodarczym.

— Jak się przedstawiają obecne posunięcia rządu Labour Part w zakresie nacjonalizacji?

P. Knight: — Dotychczas unarodowiony został tylko Bank Angielski. Nie oznacza to całkowitego przejęcia przez Państwo kontroli nad bankowością, gdyż obok Banku Angielskiego istnieje 5 wielkich banków m. i.: Westminster, Lloyds, Barkley, National Provincial. Między tymi bankami a Bankiem Angielskim istnieje jednak ścisła współpraca.

Od 1 stycznia 1947 r. nastąpi unarodowienie przemysłu węglowego. Przemysł energetyczny stanowi własność publiczną, jedynie instytucje rozdzielające znajdują się w rękach samorządu, spółdzielni lub osób prywatnych. Istnieją projekty szybkiego unarodowienia i tego działu energetyki. Jako najbliższe, przewidziane jest unarodowienie kolei i całego transportu na Wyspach Brytyjskich.

W przemyśle brytyjskim dotychczas nie było żadnej współpracy między dyrekcją a technikami i robotnikami, jeśli chodzi o zagadnienie kierownictwa. Obecnie zostały utworzone w szeregu gałęzi przemysłu t. zw. „Working Groups” (grupy pracy), złożone z przedstawicieli przedsiębiorców, świata technicznego, przedstawicieli Zw. Zaw. i konsumentów, które zajmują się opracowaniem planów dotyczących dalszej racjonalizacji poszczególnych gałęzi przemysłu brytyjskiego.

Szereg grup pracy już działa i złożył memoriały. Ostatnio złożono memoriał w sprawie przemysłu bawełnianego. Pod presją robotników rząd utworzył radę doradców przemysłowych. Będzie się ona składała z przedstawicieli rządu jako przewodniczącego, przedstawicieli świata pracy i właścicieli przedsiębiorstw. Zadaniem rady jest wnikanie we wszystkie zagadnienia dotyczące dziedziny przemysłu, z wyjątkiem plac. Pracodawcy zgodzili się wejść do tej rady, aczkolwiek z pewnymi zastrzeżeniami.

— Jaki był dotychczas wpływ świata technicznego na decyzje w sprawie produkcji przemysłowej?

Na pytanie to odpowiada p. Crone — przedstawiciel Stowarzyszenia Pracowników Naukowych, liczącego 18.000 członków.

P. Crone: — Chciałbym podtrzymać twierdzenie mojego kolegi, że technikom i pracownikom naukowym pracodawcy dotychczas nie pozwalali brać odpowiedzialności za takie decyzje. Prawdą jest, że demokracja przemysłowa dotychczas w Anglii nie istnieje. Jest rzeczą niemożliwą, aby robotnik pracujący w fabryce

(Dalszy ciąg na str. 2)

Ograniczenie zbrojeń między narodami — na najlepszej drodze Wniosek Mołotowa zwrótnym punktem w dotychczasowych obradach ONZ

NOWY JORK, 4.12. (PAP). Na śródownym posiedzeniu komisji politycznej generalnego zgromadzenia ONZ, radziecki min. spr. zagr. Mołotow przedstawił stanowisko ZSRR w kwestii rozbrowienia.

Mołotow stwierdził, że rząd radziecki wypowiada się na rzecz przyjęcia przez Radę Bezpieczeństwa decyzji w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

Zanim jednak Rada Bezpieczeństwa ustali formy takiej decyzji, każde z wielkich mocarstw może za stosować prawo weta, aż do chwili osiągnięcia jednomyślności.

Natomiast kwestia jednomyślności nie ma żadnego związku z pracą komisji kontrolnej i całkowicie błędne jest twierdzenie, że jakiekolwiek państwo, posiadające prawo weta, będzie mogło przeszkodzić zastosowaniu kontroli i inspekcji.

Wszelka próba przeszkody kontroli lub inspekcji postanowiła by pogwałcenie decyzji Rady Bezpieczeństwa.

Z kolei minister Mołotow zapowiedział, że ZSRR poprze z zastrzeżeniami propozycje amerykańskie w sprawie rozbrowienia.

Delegacja radziecka proponuje mianowicie trzy poprawki:

1) Związek Radziecki uważa, że decyzja o redukcji zbrojeń powinna zapaść w łonie Rady Bezpieczeństwa, nie zaś drogą konwencji międzynarodowej.

2) Druga poprawka zaleca Radzie Bezpieczeństwa rozpatrzenie w przyspieszonym tempie sprawozdania komisji kontroli atomowej, która będzie rzedłożona Radzie Bezpieczeństwa do dnia 31 grudnia. Komisja

energii atomowej powinna uznać za swe pilne zadanie wyłączenie ze zbrojeń poszczególnych narodów tak broni atomowej, jak i wszelkich innych środków masowego zniszczenia.

3) Wreszcie propozycje amerykańskie dotyczące inspekcji powinny być rozszerzone poprawką radziecką w sprawie ustanowienia dwóch komisji kontrolnych: jednej do redukcji zbrojeń, drugiej kontrolującej wykonanie używania energii atomowej.

Delegat brytyjski sir Hartley Shawcross wyraził nadzieję, że doniosłe oświadczenie ministra Mołotowa przyczyni się do osiągnięcia porozumienia dla dobra wspólnej sprawy.

Delegacja brytyjska zgadza się z propozycją Mołotowa o pośpiesznym przystąpieniu do powszechnej redukcji zbrojeń oraz o zakazie broni atomowej i innych środków masowego zniszczenia.

W konkluzji sir Hartley Shawcross oświadczył, że deklaracja ministra Mołotowa stwarza realne powody do nadziei na przyszłość.

Delegat USA senator Tom Connally również powitał stanowisko ministra Mołotowa, stwierdzając, że jakkolwiek delegacja amerykańska chwilowo nie jest przygotowana do przyjęcia proponowanych poprawek radzieckich, to jednak zastanowi się nad nimi w jak najbardziej poważny sposób.

Delegacja amerykańska nalega na to, by nic nie naraziło na szwank autorytetu komisji energii atomowej i by mogła ona kontynuować swe funkcje.

Sir Hartley Shawcross odpowie-

dział: „jeśli będziemy mogli postępować naprzód w tym duchu, zdolamy dokonać dla ludzkości wielkiego dzieła oraz przywrócić nasze wzajemne zaufanie”.

dział: „jeśli będziemy mogli postępować naprzód w tym duchu, zdolamy dokonać dla ludzkości wielkiego dzieła oraz przywrócić nasze wzajemne zaufanie”.

dział: „jeśli będziemy mogli postępować naprzód w tym duchu, zdolamy dokonać dla ludzkości wielkiego dzieła oraz przywrócić nasze wzajemne zaufanie”.

dział: „jeśli będziemy mogli postępować naprzód w tym duchu, zdolamy dokonać dla ludzkości wielkiego dzieła oraz przywrócić nasze wzajemne zaufanie”.

dział: „jeśli będziemy mogli postępować naprzód w tym duchu, zdolamy dokonać dla ludzkości wielkiego dzieła oraz przywrócić nasze wzajemne zaufanie”.

dział: „jeśli będziemy mogli postępować naprzód w tym duchu, zdolamy dokonać dla ludzkości wielkiego dzieła oraz przywrócić nasze wzajemne zaufanie”.

dział: „jeśli będziemy mogli postępować naprzód w tym duchu, zdolamy dokonać dla ludzkości wielkiego dzieła oraz przywrócić nasze wzajemne zaufanie”.

dział: „jeśli będziemy mogli postępować naprzód w tym duchu, zdolamy dokonać dla ludzkości wielkiego dzieła oraz przywrócić nasze wzajemne zaufanie”.

dział: „jeśli będziemy mogli postępować naprzód w tym duchu, zdolamy dokonać dla ludzkości wielkiego dzieła oraz przywrócić nasze wzajemne zaufanie”.

dział: „jeśli będziemy mogli postępować naprzód w tym duchu, zdolamy dokonać dla ludzkości wielkiego dzieła oraz przywrócić nasze wzajemne zaufanie”.

dział: „jeśli będziemy mogli postępować naprzód w tym duchu, zdolamy dokonać dla ludzkości wielkiego dzieła oraz przywrócić nasze wzajemne zaufanie”.

dział: „jeśli będziemy mogli postępować naprzód w tym duchu, zdolamy dokonać dla ludzkości wielkiego dzieła oraz przywrócić nasze wzajemne zaufanie”.

dział: „jeśli będziemy mogli postępować naprzód w tym duchu, zdolamy dokonać dla ludzkości wielkiego dzieła oraz przywrócić nasze wzajemne zaufanie”.



Nie tylko ludzie, ale i ptaki tęsknią za latem i wypatrują go w czasie słonecznych dni grudnia.

Czy dojdzie do interwencji USA

w Grecji?—Zaprzeczenia, które wydają się być potwierdzeniem pogłosek

MOSKWA 4.12. (PAP) — Agencja Tass podaje głosy prasy greckiej o możliwości przybycia do Grecji wojsk amerykańskich.

Gazeta „Eleftheria” donosi, że premier grecki Tsaldaris, będąc w Paryżu, zwrócił się do Byrnesa z prośbą o przystanie wojsk amerykańskich do Grecji, a następnie po powrocie do Aten kwestię tę postawił przed ambasadą amerykańską w Grecji.

Monarchistyczna gazeta „Vradini” komunikuje, że znajdujący się w Salonikach oficerowie amerykańscy prowadzili rozmowy z dowódcą III korpusu greckiego w związku z mającym nastąpić przybyciem do Salonik pierwszego transportu wojsk amerykańskich w ilości 18 tysięcy żołnierzy.

Amerykański attache wojskowy, zaprzeczając tej wiadomości, stwierdził, że oficerowie amerykańscy rzeczywiście znajdują się w północnej Grecji, zamując się jakoby badaniem sytuacji w celu okazania pomocy, lecz o charakterze pomocy żadnych informacji nie udzielił.

Poinformowane koła greckie utrzymują, że Anglicy zabiegają o wysłanie wojsk amerykańskich do północnej Grecji, w celu ulżenia sytuacji angielskiej i stworzenia pretekstu dla dalszego pobytu wojsk angielskich w Grecji.

Kronika polityczna

Nowy ambasador RP w Londynie

WARSZAWA, 4.12. (PAP) — W dniu 4 bm. nowomianowany ambasador RP. w Londynie Jerzy Michałowski opuścił Warszawę, udając się do Wielkiej Brytanii. Ambasador Michałowski do marca br. był pierwszym radcą ambasady RP w Londynie, po czym został zastępcą delegata RP przy Organizacji Narodów Zjednoczonych i Radzie Bezpieczeństwa.

W dniu 30 ub. m. prezydent Bierut przyjął ambasadora Michałowskiego na dłuższą audiencję.

Minister Minc wyjechał do USA

W niedzielę wieczorem wyjechał do Waszyngtonu min. Hilary Minc celem wzięcia udziału w konferencji UNRRA i obradach ONZ.

Nieobecnego ministra będzie zastępował podsekretarz stanu płk Eugeniusz Szyr.

Kupon premiowy
„DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”
Nr. 1

Premiowy konkurs świąteczny „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

Wartościowe nagrody dla Czytelników

Premiowy konkurs świąteczny „Dziennika Łódzkiego” będzie polegał na dostarczeniu 15 kolejnych kuponów, zamieszczanych w naszym piśmie. W dniu, w którym ukaże się ostatni kupon oznaczony liczbą „15”, czytelnicy będą musieli skompletować kupony dostarczyć do sekretariatu naszej redakcji celem rozlosowania przyznanych nagród.

„Dziennik Łódzki” przewiduje następujące nagrody:

- 1) Kupon na płaszczy męski,
- 2) Kupon jedwabiu damskiego,
- 3) 3 metry firanek,
- 4) 3 kg masła,
- 5) 2 kg cukru.

Następne nagrody to pięć 5-kgmowych paczek mąki pszennej i dziesięć paczek po 10 zeszytów.

Ogółem przewiduje „Dziennik Łódzki” 20 nagród premiowych dla naszych czytelników.

Pierwszy kupon zamieszczamy w dniu dzisiejszym.

Przygotowania do wyborów

Onegdaj wyjechali do Warszawy przedstawiciele związków zawodowych, którzy wezmą w ramieniu Łódź udział w wyznaczonych na dziś konferencji Centralnej Komisji Związków Zawodowych.

Konferencja w CKZZ potrwa trzy dni. Na porządku dziennym znajdują się poza sprawami natury organizacyjnej, sprawa przygotowań do wyborów sejmowych.

Z uwagi na doniosłość spraw, objętych porządkiem obrad, zaproszeni zostali nie tylko przewodniczący i sekretarze wszystkich OKZZ w kraju, ale i członkowie zarządów głównych wszystkich związków.

Na 7 bm. wyznaczona została w Łodzi do sali CRDK konferencja rad zakładowych, zarządów oddziałów związków i OKZZ. Zostanie na niej złożone sprawozdanie z obrad warszawskich. Ponadto 8 bm. odbędzie się w Centralnej Świątyni robotników budowlanych przy ul. Nawrot nr 23 plenarium posiedzenie OKZZ z udziałem przewodniczących i sekretarzy powiatowych oddziałów związków zawodowych.

Obrady KCZZ

W Domu Kultury Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego rozpoczęły się trzydniowe obrady Plenum KCZZ z udziałem przewodniczących i sekretarzy poszczególnych OKZZ oraz Zarządów Głównych Związków Zawodowych.

Obrady zajął ob. Witaszewski, w imieniu Rządu przemawiał wiceminister Skarbu mgr Dietrich.

Sprawozdanie organizacyjne złożył ob. Witaszewski, omawiając imponujący dorobek polskiego ruchu zawodowego. Przed wojną mieliśmy załadowo 941 tys. pracowników i robotników w ruchu zawodowym, dziś KCZZ zrzesza 2.156.000 członków. W poszczególnych Związkach Zawodowych czynnych jest 2.500 świetlic, 23 kluby fabryczne, 22 domy kultury, 1239 zespołów amatorskich. Nadto 24 Związki dysponują 464 domami wypoczynkowymi o 19.300 miejscach.

W końcu swego przemówienia ob. Witaszewski wysunął hasło: 2 i pół miliona członków Związków Zawodowych na pierwszy maj 1947 r.

Z kolei referat pt. Sytuacja gospo-

darcza a postulaty świata pracy wygłosił sekretarz generalny KCZZ Kazimierz Rusinek. Mówca zwrócił uwagę na potrzebę wzmocnienia produkcji przez racjonalizację wytwórczości przez lepszą organizację pracy i przez konsekwentną walkę z marnotrawstwem surowca i sił w przemyśle, po czym omówił problem płac i cen, wymagających usunięcia panujących dysproporcji we wszystkich sektorach naszego gospodarstwa mo delu.

Referat pt. „Związki Zawodowe a wybory” wygłosił ob. Sokorski, podnosząc, że miejsce Związków Zawodowych w wyborach zostało jasno sprecyzowane uchwałą pierwszego Kongresu Zw. Zaw. w listopadzie 1945 r. Związki Zawodowe zapropowały stronnictwom politycznym powołanie do życia Bloku Stronnictw Demokratycznych, a Związki Zawodowe wstępują do bloku jako składowa część obozu demokratycznego, zachowując prawo wysunięcia swoich kandydatów na posłów nie tylko spośród działaczy związkowych, będących członkami partii politycznych lecz również bezpartyjnych, a nawet związkowców należących do partii nieblokowych.

Ostatni referat o trzyletnim planie gospodarczym wygłosił ob. Koffman, po czym rozwinęła się dyskusja.

Z powziętych w pierwszym dniu uchwał wymienić należy jednomyślne zaakceptowanie decyzji kupna nieruchomości przy ul. Kopernika i Sewerynowej w celu wybudowania Domu Związkowego.

Drugi dzień obrad plenum

W drugim dniu obrad plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych rozpoczęła się dyskusja nad wygłoszonymi referatami.

W trakcie obrad na salę przybył członek Prezydium KRN i przewodniczący Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami ob. Zambrowski, który na zaproszenie przewodniczącego wygłosił dłuższy referat.

Po przerwie obiadowej kontynuowano dyskusję. Dużo miejsca

w dyskusji zajęła sprawa płac nauczycieli. Ob. Wojaś poświęcił swe przemówienie sytuacji w górnictwie.

Na obrady popołudniowe przybył prezes Centralnego Urzędu

Planowania ob. minister Borowski, który wygłosił treściwy referat analizujący stosunki ekonomiczne w Polsce w r. 1946.

Dalszy ciąg dyskusji przełożono na dzień jutrzejszy.

Wywiad z delegacją brytyjskich inżynierów

(Dokończenie ze str. 1)

mógł wpłynąć na kierowanie nią.

— Jak się przedstawia obecnie sytuacja angielskiego przemysłu włókienniczego?

— Przemysł bawełniany w Manchesterze wymaga dużych ulepszeń technicznych. Bawełnę dostarcza rząd. Braków nie ma, ale są ściśle ograniczenia w sprzedaży na rynek wewnętrzny ze względu na to, że usilnie staramy się eksportować. Najważniejszą troską jest brak fachowców włókienniczych. Warunki pracy w przemyśle bawełnianym były tak złe, że zmalał dopływ nowych sił do tej gałęzi przemysłu. Obecnie, na podstawie wyżej wspomnianego memoriału, ma nastąpić polepszenie warunków pracy. Robotnicy mają otrzymać mieszkania, oraz lepsze warunki higieniczne, oświetlenie i ogrzewanie w samych warsztatach pracy. Druga troska — to wąskie gardło, jakie stanowią produkcja maszyn włókienniczych. P. — Jak się wrażenia Panów z Kongresu?

P. Knight: — Chciałbym stwierdzić, że pierwszym wrażeniem jest to, iż polska demokracja rozpoczęła od prawidłowego startu. Produkcja jest nie rozłączna z dobrobytem, ale zrozumiałe jest, że zasadnicze gałęzie przemysłu muszą być planowane zanim przyniosą zwiększoną produkcję. Tylko wówczas, jeśli robotnicy i technicy wewnątrz zakładu są pytani o radę, może na wszystkich szczeblach istnieć współpraca.

Niestety w Anglii to przeoczono i to jest powodem, że nie ma dostatecznego bodźca dla robotników.

Obserwując atmosferę Kongresu i rozmawiając z jego członkami, odnoszę wrażenie, że w realizacji planu odniesiecie sukces.

P. Neville: — Chciałbym podkreślić problem planowania na

Minister Sztachelski w Łodzi

Wczoraj przybył do Łodzi min. Apropowizacji i Handlu Jerzy Sztachelski.

Miedzy innymi p. minister w towarzystwie dyrektora naczelnego P.C.H. p. Buschke oraz wyższych urzędników Centrali P.C.H. przeprowadził inspekcję wszystkich działów podległych wojew. oddziałowi P. C. H. w Łodzi.

2 tysiące żołnierzy polskich wraca do kraju

LONDYN (PAP). W piątek odpłynął z Glasgow do Polski statek „Marina Raven”, mając na pokładzie 2.000 żołnierzy polskich, powracają-

Klejnoty ks. Windsoru

LONDYN (PAP). — Zgodnie z doniesieniem paryskiego korespondenta dziennika „Daily Graphic”, większość klejnotów księżnej Windsoru, skradzionych przed 6 tygodniami, znajdują się obecnie we Francji.

Po przesortowaniu kosztowności i wybraniu najcenniejszych sztuk, złodzieje udali się do Dover, gdzie oczekiwały na nich 4 elegancko ubrane kobiety, które przejęły klejnoty i przeniosły je na sobie przez komorę celną.

NASZA

„Układ”

Ministrowie Byrnes i Devin podpisali układ, ustalający warunki zjednoczenia gospodarczego brytyjskiej i amerykańskiej strefy okupacji Niemiec. (Z prasy).

Pod m. Bevin i Byrnes'a tarczą Niemcy zjednoczą się gospodarczo.

Ze zjednoczenia tego, jak wiemy, wzrośnie (rzecz główna) niemiecki przemysł.

Zacznie od „Farben”, Stüesa, Kruppa, skończy — na wojnie tudzież na trupach.

CYK

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim tym, którzy się przyczynili i uczestniczyli w nabożeństwie żałobnym po zamordowanych w obozach koncentracyjnych prac. K. E. L., a w szczególności księżom Jezuitom z kościoła przy ul. Rzgowskiej, Dyrekcji K. E. L., orkiestrze tramwajowej i wszystkim kolegom i znajomym.

Składają serdeczne podziękowanie

WDOWY I SIEROTY

(7337)

Za spójność duszy



STEFANII GATKE

zamordowanej w obozie karnym Ravensbrück

WALENTEGO WILHELMA GATKE

kupca i obywatela m. Łodzi,

zamordowanego w obozie karnym Oranienburg

ZDZISŁAWA GATKE

maturzysty, plutonowego 7 pułku „Garluch”

37 baterii „Kuby”, poległego dn. 1. VIII. 1944 r.

w powstaniu warszawskim

owiedzie się nabożeństwo żałobne w kościele ewangelickim św. Mateusza w Łodzi, dnia 8. XII. 1946 r. o godz. 10 min. 30 na które zaprasza

(7272)

RODZINA

Za spójność duszy



KOWALCZYKA Ludwika

długoletniego profesora I Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Kopernika w Łodzi i Dyrektora XVII Państwowego Gimnazjum i Liceum w Łodzi, odbędzie się dnia 9 grudnia b. r. o godz. 8 rano nabożeństwo żałobne w Kościele parafialnym św. Józefa.

O czym zawiadamiają znajomych, kolegów i młodzież szkolną

DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA i ZARZĄD KOŁA RODZICÓW I Państwowego Gimnazjum i Liceum im. M. Kopernika w Łodzi.

W dniu 2 grudnia 1946 r. po krótkich cierpieniach rozstał się z tym światem i ukochaną przez siebie młodzieżą oraz szkołą polską



LUDWIK KOWALCZYK

w wieku lat 57

dyrektor XVII Państw. Gimn. i Liceum w Łodzi i długoletni profesor I Państw. Gimn. i Lic. im. M. Kopernika

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kaplicy szkolnej przy ul. Śródmiejskiej 41 w czwartek dnia 5 grudnia o godz. 11-ej. Po odprawionym nabożeństwie wyruszy kondukt żałobny na Stary Omentarz Katolicki przy ul. Ogrodowej 39, o czym Przyjaciół, Kolegów, Znajomych, byłych uczniów Zmarłego oraz Młodzież Szkolną zawiadamiają

RADA PEDAGOGICZNA i ZARZĄD KOŁA RODZICÓW

(5993-p)

Łódź staje się ośrodkiem zielarstwa

Miesięczny obrót ziołami w Łodzi sięga już prawie milion zł

Uprawa ziół lekarskich była w Polsce przed wojną całkowicie zaniedbana. Nie tylko nie zorganizo-
wano hodowli szeregu odmian ziół, które w naszych warunkach klimatycznych doskonale się u-
dają, lecz nawet nie zbierano dziko
rosnących, ale sprowadzano je za
grube pieniądze z zagranicy.

Po wojnie właściwie czynnik
zwrócił szczególną uwagę na roz-
wój zielarstwa. Nie bez wpływu
na tę akcję jest konieczność zastą-
pienia na skutek trudności impor-
towych szeregu lekarstw zagra-
nicznych ekstraktami z ziół kraj-
owych.

Łódź stała się po wojnie mia-
stem akademickim. Wśród przy-
byłych tu na stałe profesorów i
ludzi nauki znalazła się grupka
osób z profesorem Muszyńskim
na czele, którzy doceniając donio-
słość rozwoju zielarstwa w Polsce,
zainicjowali tę akcję na wielką
skalę. Zmierza ona głównie w
dwóch kierunkach: wyrobu eks-
traktów i laboratoryjnych badań
właściwości leczniczych ziół mniej
znanych, oraz popularyzacji me-
tod uprawy, zbioru i konserwacji
zioł lekarskich wśród rolników.

POPULARYZACJA ZIELARSTWA

Najważniejszą pozycję w pol-
skich publikacjach o zielarstwie
stanowią prace prof. Muszyńskie-
go. Ostatnia z nich o ziołolecznict-
wie zawiera również dokładne
opisy roślin leczniczych oraz spo-
soby ich uprawy i zbioru.

Celem spopularyzowania wśród
rolników uprawy ziół leczniczych
powstał przy W. S. G. W. w Ło-
dź z inicjatywy rektora Francisz-
ka Skupieńskiego Instytut Zielar-
ski z siedzibą w Widzewie. Kie-
rownikiem Instytutu został ogół-

nie znany w kraju zielarz Jerzy
Henneberg. Poza laboratoryjnymi
badaniami właściwości ziół, stu-
denci zapoznają się z uprawą,
zbiorem i sposobami konserwowa-
nia.

Racjonalna uprawa ziół leczni-
czych jest bardzo popłatna. Do-
skonale ją można prowadzić w
ogródkach podmiejskich i na ma-
łych działkach rolnych. Przepro-
wadzona w Polsce reforma agrar-
na stworzyła perspektywy dla roz-
woju zielarstwa w kraju, które
powinny się stać poważnym źró-
dłem dochodu nowoosiedlonych
rolników.

AKCJA SKUPU I KONSERWACJA

Organizowane na terenie woje-
wództwa łódzkiego spółdzielnie
wiejskie prowadzą dział skupu
roślin lekarskich.

Najbardziej zaawansowany w
akcji skupu i konserwacji ziół lec-
niczych w Łodzi jest Okręgowy
Oddział Rolniczy „Społem”.

Jak informuje kierownik oddzia-
łu inż. Ludomir Wodzinowski, po-
czątkowo akcja przynosiła znacz-
ne deficyty.

Brak zainteresowania zielar-
stwem u rolników oraz nieświad-
omość podstawowych zasad upra-
wy ziół pokonano drogą organizo-
wanych po miasteczkach bezpłat-
nych wykładów oraz wysłaniem
w teren województwa szeregu in-
struktorów.

Przy Okręgowym Oddziale Rol-
niczym powstał specjalny referat
zielarski, który przejawia oży-
wioną działalność. Skupowane na
wsi zioła dostarcza się do Łodzi,
gdzie założono już 3 magazyny.
Zainstalowano również specjalne
maszyny i urządzenia do kraja-
nia, mieszania i suszenia ziół za-
kupowanych w stanie pół suro-
wym. Obecnie zakupuje się i
sprzedaje zioła w skali ogólnok-
rajowej, miesięczne obroty się-
gają paru milionów zł.

Na terenie województwa najpo-
myślniej rozwija się akcja zielar-
ska w powiatach: kutnowskim,
konińskim i rawskim. Spółdziel-
nie w Koninie i Bełchatowie do-
starczyły w obecnym sezonie ziół
na przeszło 3 miliony zł.

Poza uprawą i zbiorem ziół za-
kłada się również przy spółdziel-
niach fabryczki ekstraktów. W
Woli Magierowej nad Pilicą i na
terenie pow. konińskiego w Ga-
jówce wyrabia się ekstrakty sosno-
we, brzożowe i tatarskowe. W sta-
dium organizacyjnym jest fabry-
ka w Piotrkowie, która poza wy-
żej wspomnianymi ma rozpocząć

produkcję ekstraktów jałowco-
wych.

SZKOLENIE LUDNOŚCI WIEJSKIEJ

Uprawa ziół leczniczych, a
zwłaszcza ich zbiórki i konserwa-
cja wymaga pewnego zakresu fa-
chowych wiadomości z dziedziny
botaniki i farmakologii. Są
rośliny, których jedynie korzenie
mają właściwości lecznicze, inne
gromadzą cenne składniki w li-
ściach, jeszcze inne w nasionach.
Jedne rośliny należy suszyć przy
wysokiej temperaturze, inne wy-

magają powolnego suszenia, gdyż
temperatura wyższa sprzyja szyb-
kiemu ulatnianiu się zawartych
w nich cennych substancji.

Celem przeszkolenia ludności
wiejskiej i spopularyzowania ak-
cji zielarskiej wśród najszerszych
warstw społeczeństwa projektuje
się zimą zorganizowanie w Łodzi
i na prowincji szeregu kursów i
wykładów o właściwościach roślin
leczniczych, sposobie ich uprawy
i konserwacji.

Przyczyni się to do wzmoczenia
jeszcze bardziej akcji zielarskiej,
która tak niedawno zapoczątko-
wana zapowiada się dobrze i ma
dane do pomyślnego rozwoju.

J. Gozdawa.

Pracownicy przemysłu obrabiarkowego

w Łodzi

święcili wczoraj dzień swojej patronki św. Barbary

Według starych tradycji, uświę-
conych przez kościół katolicki św.
Barbara jest patronką górników i
odlewników.

W związku z tym, Zjednocze-
nie Przemysłu Obrabiarkowego
przychyliło się do prośby prac-
owników łódzkich fabryk maszyn i
odlewni żeliwnych, ustalając iż
dzień św. Barbary (4 grudnia)
jest dniem wolnym od pracy.
Poza tym Zjednoczenie wyasyg-
nowało znaczne kwoty celem u-
możliwienia pracownikom wspo-
mnianych fabryk zorganizowania
uroczystości świątecznych.

Liczne rzesze pracowników fa-
bryk odlewniczych w Łodzi wzię-
ły wczoraj udział w uroczystym

nabożeństwie, odprowadzonym na
intencję robotników przemysłu
obrabiaarkowego. Po nabożeństwie,
na terenie poszczególnych fabryk
odbyły się lokalne uroczystości.

W szczególnie miłym nastroju
odbyła się uroczystość na terenie
fabryki maszyn i odlewni żeliw-
nych d. f-my M. Bauera.

W zorganizowanym dla wszyst-
kich pracowników fabryki obie-
dzie dzieła udział dyrekcja zakła-
du, Rada Zakładowa i przedsta-
wicieli miejscowych kół PPS i
PPR.

Przemawiając do licznie zgro-
madzonych robotników, dyr.
Świerczewski podkreślił, iż przed
półtora rokiem stan fabryki był

krytyczny. Maszyny były stare i
zdekompletowane, surowców zaś
nie posiadano wcale. Obecnie fa-
bryka jest w pełni uruchomiona.

Najbardziej zniszczone maszy-
ny zastąpiono nowymi, inne zmon-
towano, zastępując części znisz-
czone, całymi. Wyznaczony plan
produkcji wypełnia się w od 150
do 200 procentach. Wyprodukowa-
no już przeszło 200 maszyn o-
brabiarkowych, różne typy wier-
tarek, tokarek i szlifierek. *Chlubą
fabryki są krosna automatyczne
własnej konstrukcji*, które mogą
być obsługiwane w ilości od 8 —
do 10-ciu przez jednego pracowni-
ka. Zamówienia na produkowane
maszyny napływają nie tylko z
Łodzi, ale i z Warszawy, Pozna-
nia, Katowic, Gliwic i innych o-
środków przemysłowych.

Ten pomyślny rozwój fabryki
został osiągnięty, jak podkreślił
dyrektor i inni mówcy, dzięki
zgodnej współpracy dyrekcji, Ra-
dy zakładowej i robotników.

Dzięki tej współpracy praca
idzie naprzód. W okresie ogólnego
braku sił fachowych fabryka nie
odczuwa braku wyspecjalizowa-
nych pracowników, gdyż facho-
cy nie uciekają z niej, lecz od-
wrotnie — zgłaszają się z innych
zakładów. Robotnicy, którzy od-
znaczają się zdolnościami i praco-
witością awansują na kierownicze
stanowiska.

Uroczystość zakończyła się po-
wzięciem uchwały przez pracowni-
ków podniesienia produkcji w je-
szcze większym stopniu i ściślejsz
współpracy z obozem demokraty-
cznym.

J. Gozdawa

20 tys. złotych na opiekę nad sierotami

Dyrekcja i pracownicy fabryki ma-
szyn oraz odlewni żeliw firmy Bau-
era, celem uczczenia dnia św. Bar-
bary patronki górników i odlewni-
ków złożyli na rzecz opieki nad sie-
rotami kwotę około 20 tys. zł.

Baczność! - Członkowie

Powszechniej Spółdzielni Spożywców

W dniu 5 bm. odbędzie się wybo-
ry do Komitetów Sklepowych w na-
stępujących punktach:

- 5 GRUDNIA (czwartek)
48-fab. Kinderman — Łakowa 23.
135 Stoki — Telefoniczna 39. Szk.
pow. Nowe Bloki.
24 Piękna 41. Szk. pow. Nr. 8 —
Przyszkole 42.
77 Braterska 54. Szk. pow. Nr. 8 —
Przyszkole 42.
142 Felsztynskiego 21. Szk. pow.
Nr. 8 — Przyszkole 42.
51 Śródmiejska 61. Szk. pow. Nr.
15 — 1-go Maja 87.
17 Żeromskiego 49. Szk. pow. Nr.
15 — 1-go Maja 87.

Początek o godz. 18 min. 15. —
Wejście tylko za okazaniem własnej
legitymacji członkowskiej.

Żale i bolączki

Kto opiekuje się posesją przy ul. Sienkiewicza 9?

Największą bolączką naszego mia-
sta jest brak mieszkań. Mimo wysił-
ków odpowiednich władz trudno jej za-
pobiec i ciągle jeszcze ludzie pracy,
często jednostki wybitne, profesoro-
wie, artyści, poszukiwani fachowcy
znajdują się bez dachu nad głową lub
mieszkają w zupełnie nieodpowied-
nych warunkach.

Tymczasem w stosunkowo mało
zniszczonej Łodzi znajduje się szereg
domów, które po niewielkim stoso-
waniu remontu nadawałyby się do
zamieszkania. W tej dziedzinie je-
dnakże ciągle jeszcze nie posuwamy
się naprzód.

Przy ul. Sienkiewicza 9 znajduje
się schronisko dla Kobiet i Rodzin.
Oficyny tego domu zostały w swoim
czasie częściowo rozebrane przez
Niemców. Część tych oficyn należy
do Opieki Społecznej i zwolna wpraw-
dzie zostaje, jednakże doprowadzona
do porządku. Resztą natomiast nie
opiekuje się nikt. Tak to przyna-

mniej na zewnątrz wygląda.

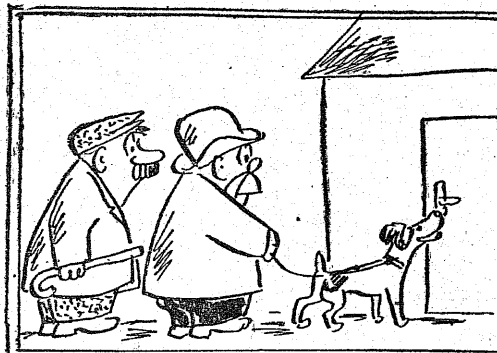
Zgodnie z opinią architektów
(zresztą i nie fachowiec może to o-
cenić) posesja ta mogła by być nie-
wielkim kosztem wyremontowana.
Tymczasem dotychczas nikt się jesz-
cze nią nie zainteresował prócz po-
bliskich mieszkańców, którzy ją
zwolna i systematycznie rozbierają.

Dom przy ul. Sienkiewicza 9 mie-
ści się w centrum Łodzi, a więc tam,
gdzie brak mieszkań najbardziej da-
je się odczuć. W tymże domu także
mieści się schronisko, w którym od
roku, i dłużej mieszkają rodziny ludzi
pracy, napróżno poszukujące jakie-
goś stałego locum, gdy obok niszcze-
ją nie wiadomo z czyjej winy zupeł-
nie przyzwolte mieszkania.

Ciekawe kto przejął opiekę nad
posesją przy ul. Sienkiewicza 9 i kto
tak źle ze swych obowiązków się
wywiązuje?

HA - KA

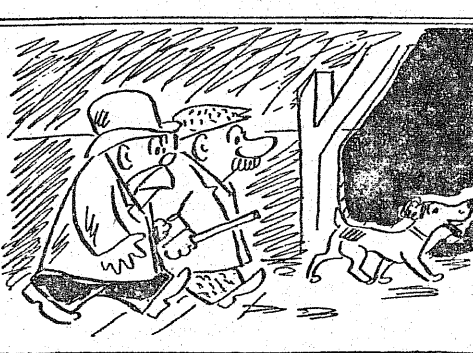
W pogoni za złodziejem



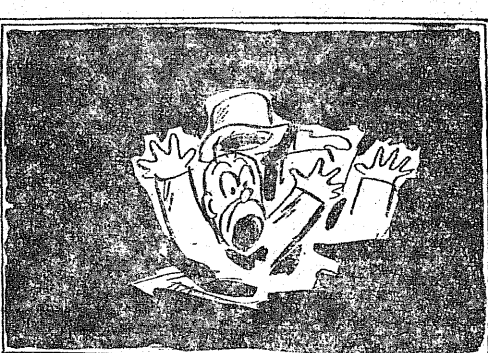
Łatek węż ma doskonały,
Więc prowadzi orszak cały.



Idą śladem złodziejaszka.
„Teraz nakryjemy ptaszka!”



Jakieś schody. Są na strychu.
O złodzieju ani słychu.



Łamie się przegniła deska,
Ciągąc ludzi wdół i pieska!

KONCERTY W LISTOPADZIE

Jeden z lepszych organizatorów życia muzycznego w Polsce dowcipnie powiada, że akcja umuzykalniająca nie powinna się rozpoczynać od mas, tylko przeciwnie, od elity — ministrów, dyrektorów, literatów... — Przyjść to mogło na myśl w związku z koncertem, zorganizowanym w Klubie Piekwicka dla i przez literatów. Wystąpiły tam Maria i Wanda Wilkomirskie; według relacji, na sali, oprócz organizatorów było osiemnaście, według innych pięć. Osobiście uważam obie liczby za niskie; są one dosyć wymowne. Świadczy o tym, że umysłowa elita nasza muzyki nie potrzebuje, podczas gdy muzykę chodzą do teatrów, czytają poezję i powieści. Jest więc, mówiąc już najbardziej konkretnym językiem, jedna grupa, która nie interesuje się wcale osiągnięciami muzycznymi. A przecież jest to grupa dla obłoża kulturalnego Polski decydująca.



Fotografia odcinka przedstawia Bolesława Woytowicza, kompozytora i pianistę, który ostatnio koncertował w Łodzi.

Lepiej nieco jest już obecnie w Filharmonii. Niektóre koncerty miały komplet, zwykle jednak sala nie świeci już pustkami, jak bywało dawniej. Programy filharmoniczne w tym roku są ciekawsze, poziom wykonania na ogół poprawny. Koncert w dniu 22. 11. przyniósł wykonanie V Symfonii Beethovena (dyr. Kalka-Rowicki). Piętna ta kompozycja (Balsac w swoim czasie uważał ją za jeden ze szczytów natchnienia muzycznego) ma już ustaloną tradycję wykonawczą — w każdym razie doskonale znane jest minimum wymagań, jakie wykonawcom należy postawić. Niestety to minimum nie zawsze było osiągnięte. W programie umieszczono I Koncert skrzypcowy Szymanowskiego. Względny natury technicznej w ostatniej chwili uniemożliwiły jego wykonanie. Rektor Jahne musiał więc odegrać inną kompozycję i wybrał w tym celu Koncert skrzypcowy Głazunowa. Przykreść tę naprawimy wszyscy na pierwszym grudniowym koncercie filharmonicznym, na którym rektor Drzewiecki wykona IV Symfonię Szymanowskiego z fortepianem koncertującym, kompozycję, należącą do rzędu najlepszych utworów Szymanowskiego. Będzie to, mam nadzieję, rendez-vous melomanów Łodzi.

Koncert 29. 11. przyniósł obok często grywanego „Morskiego Oka” Norowskiego prześliczną symfonię G-dur Haydna oraz „Fantazję polską” Paderewskiego; grał ją z wielkim blaskiem Woytowicz, który również wykonał „Dwa tańce” (Danse sacrale i danse profane) Debussy'ego z towarzyszeniem orkiestry smyczkowej. Woytowicz, wysokiej klasy kompozytor i znakomity pianista, o ba utwory zagrał niezwykle muzykalnie. Dyrygował koncertem Kiese-wetter, w którym orkiestra nasza ma sumiennego i bardzo utalentowanego wychowawcę.

2 KONCERTY LISTOPADOWE

Piękny koncert usłyszeliśmy 24 listopada w sali Konserwatorium. Był

to recital śpiewaczy Diny Pawłowskiej. W Łodzi słyszeliśmy ją kilka razy na mniejszych koncertach; jest to olbrzymi głos, sopran dramatyczny, o bardzo jasnej górnej części skali, mocnej i pewnej średnicy, przejmujących dół. Jeśli dodać do tego fakt, że włada ona techniką wokalną bez zarzutu — czegoż więcej można od śpiewaczki wymagać? Pawłowska wyszła ze szkoły śp. Anny Głazunowej, której zawdzięczamy szereg pięknie postawionych głosów, ostatnie lata pracowała pod kierunkiem prof. Olgi Olginy, która akompaniowała solistce na koncercie. Program był dobrany tak umiejętnie, że pokazywał walory śpiewaczki zarówno w partiach dramatycznych, jak lirycznych. Nie tylko panowała ona nad muzyką w wielkich ariach Verdi'ego, mało znanej, a efektownej arii z „Goplany” Żeleńskiego i arii z „Casanova” Różyckiego, ale w ogromnie interesujących pieśniach — a były tam

tak dramatyczne rzeczy, jak pieśni Rachmaninowa, czy Straussa obok charakterystycznych, o ludowej tematyce pieśniach Szelińskiego i Mroszczyka. Perłą koncertu była chyba aria z „Księcia Igora” Borodina. Oto jest głos, którego potrzebuje opera. „Czytelnik” rozpoczął organizowanie estradowych wykonań operowych. W jednym z następnych wieczorów usłyszymy tam Dinę Pawłowską.

Plan listopadowy jest bogaty i urozmaicony. Niestety niesposób zarejestrować wszystkich wydarzeń, gdyż nie zawsze dochodzą one do mojej wiadomości. Mam jednak nadzieję, że grudzień, w którym zapowiada się szereg interesujących koncertów, zarówno w Filharmonii, jak w „Czytelniku”, czy Konserwatorium — przyniesie dalszą poprawę we frekwencji.

Witold Rudziński.

Znaczną ilość budulca

dostarczono na odbudowę zniszczonych przez wojnę powiatów

Celem przyspieszenia odbudowy zniszczonych przez wojnę zabudowań wiejskich oraz rozbudowy wsi w związku z zasztytami w kraju przemianami agrarno-gospodarczo-społecznymi, stworzono Spółdzielnię Budownictwa Wiejskiego. Członkami powyższej spółdzielni zostają spółdzielnie, mające zakłady, produkujące materiały budowlane.

Łódzki Oddział Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego jest w stadium organizacji. Największą zaś ilość zakładów produkujących artykuły budowlane przejął Związek Samopomocy Chłopskiej, który na terenie województwa łódzkiego posiada obecnie: 15 cegielni, 12 betoniarń, 1 tartak oraz szereg wapienników.

W bieżącym sezonie wspomniane cegielnie wyprodukowały już ponad 7 milionów cegieł, z czego 2 miliony sprzedano Ministerstwu Odbudowy, resztę zakupili rolnicy. Z wiosną przyszłego roku Samopomoc Chłopska projektuje

URUCHOMIENIE NAJWIĘKSZYCH NA TERENIE WOJEWÓDZTWA CEGIELNI POD PABIANICAMI, których produkcja ma wynosić przeciętnie 700 tysięcy cegieł miesięcznie.

Nowopowstała spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego zajmie się w pierwszym rzędzie zaopatrzeniem w materiały budowlane powiatów najbardziej zniszczonych przez wojnę, do których na terenie województwa łódzkiego należą: sieradzki, wieluński, opoczyński i konecki.

Ogólnopolski Kongres Daniny Narodowej

Dnia 2 bm. odbył się we Wrocławiu Ogólnopolski Kongres Komisji Obywatelskich Daniny Narodowej z udziałem ponad 2 tysięcy delegatów.

Na Kongres przybył Prezydent KRN Bolesław Bierut, wiceprezydent KRN prof. Stanisław Grabski, wicepremier i minister Ziem Odzyskanych Władysław Gomułka, min. Skarbu Dąbrowski, prezes CUP min. Bobrowski i Generalny Pełnomocnik Rządu dla Spraw Daniny Narodowej — Kościński.

Kongres ten był wielką manifestacją tego wkładu, jaki Polska w trosce o przyszłość i wielkość Rzeczypospolitej czyni dla zespolenia Ziem Odzyskanych z Macierzą i ich rozkwitu.

ski i konecki. Związka zniszczony jest powiat sieradzki, gdzie na terenie 8 gmin wszystkie zabudowania gospodarskie uległy całkowitemu zniszczeniu.

Akcja odbudowy tych powiatów już w bieżącym roku postępowała szybko naprzód. Jak informuje Zw. Samopomocy Chłopskiej na odbudowę powiatu sieradzkiego dostarczono: przeszło 4 tysiące t cementu, 1500 t wapna, 3 wagony

Uderz w bęben —

a milion się odezwie!

Mowa tu o bębnie loteryjnym, w którym pozostało do wylosowania w nadchodzącej IV-tej klasie 48-mej loterii 27.000 wygranych, z tradycyjnym milionem, jako główną wygraną na czele.

Po raz pierwszy towarzyszą mu 3 wygrane po pół miliona. A dalej: 20 wygranych po sto tysięcy, 30 po pięćdziesiąt tysięcy 100 po dwadzieścia tysięcy, 400 po dziesięć tysięcy itd. Łączna suma wygranych przekracza 45 milionów złotych.

Ciągnięcie rozpoczyna się 7-go grudnia br.

(Kr. 2079)

Z sądów

Młodzi bandyci ukarani śmiercią

Na ławie oskarżonych Wojskowe go Sądu Rejonowego w Łodzi zasiadło wczoraj sześciu mężczyzn pod zarzutem uczestnictwa w nielegalnej organizacji zbrojnej. Pięciu spośród oskarżonych to młodzieńcy w wieku od 18-tu do 23-let. Strata jest tym większa, że chodzi tu o ludzi, którzy podczas okupacji wykazali patriotyzm i bohaterstwo walcząc zbrojnie przeciwko okupantom i organizacji AK. Obecnie, dokonując bandyckich rabunków pod firmą AK, ludzie ci znieśliwali organizację, która ma piękną przeszłość, w walce podziemnej z zaborcą.

We wczorajszej rozprawie głównymi oskarżonymi byli: Bolesław Rybak (lat 23, uczeń IV kl. gimnazjum kupieckiego b. sierżant AK odznaczony Krzyżem Walecznych), Cyryl Przedbora (18 lat, skończona 7 oddziałów szkoły powszechnej, monter samochodowy), i Stanisław Jur (28 lata, urzędnik, wykształcenie średnie, odznaczony w AK podczas okupacji Krzyżem Walecznych).

Rybak i Przedbora po wyzwoleniu byli w oddziale „Wicherka”. Na odezwę płk. Radostawa, wzywającą AK-owców do ujawnienia się, cały oddział „Wicherka” zameldował się władzom wojskowym. Jednak tylko pozornie: „Wicherek” wkrótce po

PSS tępi nadużycia

Sprzedaż towarów po cenach ko-mercyjnych, którą wprowadziły sklepy Powszechnej Spółdzielni Spożywców, ludność pracująca przyjęła z wielkim zadowoleniem. Każdy po-siadaacz legitymacji tramwajowej zyskał prawo do nabycia 16 metrów materiałów tekstylnych, co jest, o-czywiście, rzeczą nie do pogardze-nia.

Praktyka wykazała jednak, nieste-ty, że ten najprostszy i najwygod-niejszy dla klientów system sprze-daży za okazaniem legitymacji tram-wajowej dał wielkie pole do popi-sa dla wielkiej rzeszy różnego ga-tunku spekulantów, którzy nie o-mijając żadnej sposobności, aby wy-korzystać nadarżającą się okazję. A 16 metrów materiału to nie było o-kazja.

Miały więc miejsce rozmaite na-dużycia. „Wypożyczano” nap. legity-macje tramwajowe lub odstępowa-

no je za odpowiednią opłatą. Podobnie sprawa przedstawia się z niedawno wprowadzonym syste-mem sprzedaży materiałów tekstyl-nych dla właścicieli straganów na łódzkich targowiskach.

Sprzedaż ta mogła być dokonywa-na wyłącznie w sklepie PSS przy ul. Piotrkowskiej 120, prawo zaś do nabycia towaru mieli tylko właścici-ele straganów według spisuów Związku Kupców.

I tu również miało miejsce wiele nadużyć. Za 200 zł można bowiem nabyć patent na stragan, a uzyska-ne w ten sposób materiały sprzedać z dużym zyskiem na tzw. „ręcznia-ku”.

„Oczyszczająca” akcja PSS objęła i ten dział sprzedaży. Mamy nadzie-ję, że przyniesie ona rezultaty i u-możliwi ludności pracującej naby-wanie materiałów po niższych ce-nach bez żadnych przeszkód. (1.)

Chwalebna decyzja

Z 6 groszy — 180 tys. zł.

„Resztę” ze sprzedaży jajek przeznacza PSS na zagospodarowanie Ziem Zachodnich

W okresie przedświątecznym w sklepach Powszechnej Spółdzielni

Spożywców sprzedawane będą człon-kom PSS jajka w cenie 14 zł 94 gr. Po 5 sztuk na osobę. Cena ta wyzna-czona została przez Wydział Apro-wizacji i Handlu w Łodzi.

Ponieważ bilon, jak wiadomo, nie ma, reszta, czyli w tym wypad-ku 6 groszy, byłaby dodatkowym zy-skiem dla sklepów PSS. Obliczono, że zysk ten wyniósłby w sumie 180 tys. złotych.

Rada załogowa pracowników Po-wszechnej Spółdzielni Spożywców postanowiła wobec tego sumę tę przeznaczyć na zagospodarowanie Ziem Zachodnich.

Niezbitą prawdę zawiera w sobie stare przysłowie: ziarno do ziarna-ka a zbierze się... miarka. (1.)

Imprezy muszą być zgłaszane w wydziale podatkowym

Zwraca się uwagę wszystkim to-warzystwom, organizacjom, świetli-com, prywatnym organizacjom itp., że wszelkie imprezy (bale, zabawy taneczne, poranki, przedstawienia amatorskie, kiermasze itp.) winny być najpóźniej na 48 godzin przed rozpoczęciem zgłoszone w Wydziale Podatkowym — Al. Kościuszki Nr 1, pokój 18 — bez względu na to, czy organizatorzy pobierają opłatę za wejście lub też nie. Za niezgło-szenie imprezy organizatorzy pocią-gnięci zostaną do odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Jednocześnie Zarząd Miejski w Łodzi uprzedza wszystkich organiza-torów imprez, że zgodnie z art. 32 dekretu z dnia 20 marca 1946 r. o podatkach komunalnych jest obowi-ązany pobierać podatek widowisko-wo, a podania o zwolnienia imprez od tego podatku nie mogą być przy-chylnie załatwione i zostaną ze-względywanych zasadniczych oddal-o-ne, bez względu na to czy impreza jest dochodową, czy też deficytową.

Punkty odzieżowe

ważne do 12 bm.

Wydział Aprobizacji i Handlu Za-rządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że punkty z kart o-dzieżowych na materiały wełniane tracą swą ważność w dniu 12 gru-dnia rb.

W związku z powyższym wzywa się wszystkich posiadaczy kart o-dzieżowych o pobranie należnego materiału we wskazanym terminie, gdyż żadne reklamacje z powodu niewykupienia towaru do dnia 12 bm. uwzględniane nie będą.

Ofiary

Z okazji Imienin Andrzeja Kowa-lewskiego, dyr. nac. Centrali zbytu Porcelany, Fajansu i Wyr. Szkla-nych, składają pracownicy tej in-stitucji na Łódzka Rodzinę Rado-wą zł 5.640.

niak „Sokół” (lat 19). Siła bandy wzrosła do 20-tu ludzi.

W końcu maja br. osk. Rybak wszedł w porozumienie z „Wawrzyń-cem” i połączył się z oddziałem pod komendnego „Warszycą”, „Orka-na”, który objął dowództwo rów-nież i nad jego oddziałem.

Rozpoczęła się seria napadów ra-bunkowych na spółdzielnie, instytu-cje, gminy i na domy prywatne. Pod terrorem karabinów, automatów i pistoletów bandyci rabują poważ-ne sumy pieniężne i wszelki doby-tek, na co Rybak — „Żbik” wysta-wia pokwitowania podpisane oddział AK „Żbika”.

Działalności bandy położyły kres władze bezpieczeństwa, ujmując nie-bezpiecznych terrorystów.

Oskarżeni przyznali się przed są-dem do dokonania wszystkich zarzu-cczonych im napadów. Na mocy de-kretu o ochronie Państwa, Rybak, Przedbora i Jur zostali skazani na karę śmierci. Krzysztofik na 12 lat a Lipiński i Marciniak po 10 lat więzienia każdy.

Wobec wszystkich oskarżonych zarządzone przepeadek mienia na rzecz skarbu Państwa.

Rybak, Przedbora i Jur utracili prawa publiczne i obywatelskie na zawsze, reszta oskarżonych na prze-ciąg lat 5-ciu.

(p)

Sport to najlepsza propaganda

Solidna praca przyniesie nam dobre wyniki

Piłkarze polscy wygrali w Szkocji. Pięściarze „Warty” wygrali we Francji. Bokserzy „Zryw” łódzkiego zremisowali w Budapeszcie.

Sport polski zaczyna coraz bardziej wpływać na szersze wody. Zaczynamy dawać znać o sobie nie tylko na własnych stadionach, ale i na boiskach zagranicznych.

Przed wojną sport polski miał już wyrobioną opinię w świecie. Kusociński, Waleświczówna, Kucharski, Wajsówna, Lokajski, Kwasiński, Veray, Spychajłowa, Bronisław Czech, Staszek, Polankówna... Można tak wyliczać cały szereg nazwisk i rekordów. Można przypominać stare dzieje zwycięstw naszych bokserów, lekkoatletów, piłkarzy, wioślarzy i tenisistów. Bilans sportu przedwojennego był imponujący. Polska była mocarstwem sportowym. Nie lekaliśmy się nikogo ani na ringu, ani też na boisku piłkarskim.

Teraz musimy powoli wchodzić w nowe stosunki ze sportem zagranicznym. Musimy przypominać się światu. Niestety, wiemy bardzo dobrze, że jesteśmy znacznie słabsi niż przed wojną.

Sport nie uznaje jednak żadnych usprawiedliwień. Zwycięża ten kto jest lepszy.

WYJAZDY ZA GRANICĘ

Dlatego też właśnie przy wyjazdach za granicę musimy bardzo starannie dobierać sobie przeciwników. Na mistrzostwach Europy w Oslo widzieliśmy, że w lekkoatletyce jesteśmy bardzo słabi i zasadniczo nie przedstawiamy specjalnej wartości, jeżeli chodzi o ekstraklasę europejską. A jednak niemal bezpośrednio po mistrzostwach Europy Wajsówna potrafiła zwyciężyć w Goetheborgu, a reprezentacja kobieca naszych lekkoatletek wygrała mecz z Czechkami.

Nie jest jednak tak źle, jak zdawałoby się napozór.

Z każdym miesiącem zaczynamy zyskiwać na popularności. Znamy już nas Węgrzy, Czesi, Szkoci, a teraz poznają Szwedzi.

Nie wiem jak wypadnie sezon hokejowy, jak wypadną starty naszych narciarzy. W każdym razie w pierwszym okresie należy zachować ostrożność. Lepiej wszystko zaczynać od początku niż gwałtem pchać się na mistrzostwa i tam dostawać po skórze.

SPORTOWCY SĄ AMBASADORAMI

Musty przede wszystkim pamiętać, że sportowcy są ambasadorami naszego sportu na zewnątrz. Dobra propaganda zależy nie tylko od uzyskania dobrych wyników, ale i od nieskandalicznego zachowania się i wyglądu naszych reprezentantów. Pod tym względem u nas nie zawsze, niestety, wszystko jest w porządku. Nasze naczelne władze sportowe powinny o tym pamiętać.

Jesteśmy niemal w przededniu meczu bokserów Polska — Szwecja. Nasze władze pięściarskie są przekonane, że odnieśliśmy zwycięstwo. W każdym razie bokserzy nam wstydu nie zrobią.

Dobrze się stało, że tak wspaniale zaprezentowali się zawodnicy „Zryw” na Węgrzech. Nie mówiąc o wynikach na ringu, odnieśliśmy na Węgrzech sukces organizacyjny. Kierownictwo naszej drużyny nawiązało szereg stosunków sportowych z Węgrami i z Jugosłowianami.

Szkoda, że z punktu widzenia propagandowego nie zawsze możemy w całej pełni wykorzystać wszystkie imprezy międzynarodowe odbywające się w kraju. Nie mamy, niestety, odpowiednich warunków technicznych. W dalszym ciągu musimy gnieździć się w ciasnych halach. Nie wszyscy mogą przyglądać się nierzaz bardzo ciekawym imprezom, ale miejmy nadzieję, że w niedalekiej już przyszłości i ten mankament zostanie szczęśliwie rozwiązany.

Ping-pongiści Łodzi w Kaliszu

Ping-pongiści KS Elektrowni Łódzkiej wybierają się na mecz w tenisie stołowym do Kalisza. Łódzianie spotkają się z drużyną „Bisłami” kaliskiej. Mecz odbędzie się systemem trójkowym.

Elektrownia reprezentowana będzie przez Badowskiego, Wiktorowskiego i Bednarkę. Mecz rozegrany zostanie 8 bm.

Sport jest potężnym czynnikiem propagandowym. Nie wolno nam lekceważyć udziału zawodników polskich w zawodach zagranicznych. Sportowcy powinni korzystać z jak najdalej posuniętych ułatwień w formalnościach związanych z wydawaniem paszportów zagranicznych, wiz i dewiz.

Sport polski przy rozumnej polityce w stosunkach zagranicznych będzie mógł z biegiem czasu osiągnąć przedwojenny rozgłos i uznanie u przeciwników.

SZKOŁENIE MŁODYCH ZAWODNIKÓW

Chcąc jednak sięgać po laury sportowe za granicą, musimy je-

dnocześnie szkolić u siebie w domu coraz liczniejsze kadry młodych zawodników. Musimy mieć odpowiednią ilość instruktorów i dogodniejsze niż obecnie warunki techniczne. Rozumiemy dobrze, że PUWF i PW jak i poszczególne związki państwowe doceniają w zupełności akcję propagandową sportu, ale borykają się z poważnymi trudnościami technicznymi. Mimo pewnych niedociągnięć sport jednak wszedł na właściwą drogę i wykazywać zaczyna coraz więcej żywotności i inicjatywy. Nie trzeba oglądać się tylko na PUWF i PW czy na związki sportowe, ale w swoich klubach sportowych pracować i radzić w granicach własnych możliwości.

Szermierze walczą o mistrzostwo Polski

Podawaliśmy wczoraj zapowiedź mających się odbyć w sobotę i niedzielę zawodów szermierczych w Łodzi o drużynowe mistrzostwo Polski. Dziś dodajemy, że do walki staną trzy drużyny: „Sokół” z Krakowa, „Pogoń” z Katowic i ZZK z Łodzi.

Do wczorajszej wzmianki zakradł się chochlik drukarski. Znikształcone zostało nazwisko naszego olimpijczyka dr Pappę co niniejszym prostujemy.

Dziś Arco—Filmowiec

Dziś o godz. 19 w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295 odbędzie się mecz bokserów o drużynowe mistrzostwo Łodzi w klasie B. Na ringu spotkają się drużyny „Filmowca” i „Arko”.

Dymisja Zarządu ŁOZPR

W dniu wczorajszym Zarząd Łódzkiego Okr. Zw. Piłki Rekowej podał się do dymisji w związku z nieporozumieniem jakie nastąpiło w sprawie dopuszczenia drużyny do mistrzostw Łodzi.

Jesteśmy przekonani, że konflikt ten zostanie szybko zażegnany. Nie wątpimy, że w tej sprawie zarządzi Polskiego Związku Piłki Rekowej.

Zapaśnicy chcą walczyć

Doskonała sekcja zapaśnicza ŁKS zamierza w najbliższym czasie zakontrafikować mecz zapaśniczy z zawodnikami KS „Siła” z Mysłowic. Mecz ten odbędzie się prawdopodobnie 15 grudnia.

Hokeiści Szwecji

przyjadą do Łodzi

Prezes hokeistów łódzkich p. Zygmut Lange otrzymał wczoraj list ze Sztokholmu. Szwedzi proponują rozegranie w Polsce czterech meczów hokejowych.

Przyjazd do Polski doskonałej drużyny hokejowej AJK spodziewany jest w pierwszych dniach stycznia. Łódź zamierza odstąpić dwa mecze „Wiśle”, względnie „Cracovii”. Szwedzi grałiby w Łodzi z ŁKS i z reprezentacją miasta.

Pierwsze mecze odbędą się chyba w Krakowie, a dopiero w drodze powrotnej Szwedzi zatrzymaliby się w Łodzi, by zagrać u nas 5 i 6 stycznia.

Cieszy nas bardzo, że dzięki sprężystości organizacyjnej naszych władz hokejowych, udało się nawiązać stosunki zagraniczne. Prócz hokeistów szwedzkich zawitają zapewne do nas również jakieś drużyny czeskie. W każdym razie sezon hokejowy zapowiada się interesująco.

Czy przyjdzie Patkolo?

Doskonały piłkarz ŁKS, Patkolo, który bawi obecnie na Węgrzech, ma przyjechać na stałe do Łodzi razem z powracającą do Łodzi z Budapesztu drużyną bokserów „Zryw”.

Patkolo przyda się bardzo ŁKS-owi jeszcze w tym sezonie sportowym, zwłaszcza, że kilku graczy ŁKS zostało poważnie kontuzjowanych po ostatnim meczu z kolejarzami.

Prośba ŁKS o zabranie zawodnika została przekazana kierownikowi „Zryw” p. Lempertowi telefonicznie.

Kopera chory

Dowiadujemy się, prócz kontuzjowanych Hogendorfa i Barana, że się również czuje Kopera, który ma zwichnięty obojczyk.

W drużynie ŁKS mamy więc aż czterech inwalidów, bo dodać trzeba jeszcze Styczynskiego, który został kontuzjowany w czasie meczu z AKS na Śląsku.

Kuracja tych piłkarzy nie potrwa chyba zbyt długo. Baran czuje się już znacznie lepiej. Najpoważniejszy jest stan zdrowia Hogendorfa.

W niedzielę treningi hokeistów

W nadchodzącą niedzielę o godz. 11 na boisku ŁKS odbędzie się trening wszystkich hokeistów łódzkich.

Treningi będą prowadził na zmianę Król z Czyżewskim. Trening hokeistów polega na utrzymywaniu kondycji fizycznej i na strzelaniu do bramki.

Tak zwana sucha zaprawa hokejowa spełnia ogromną rolę. Nie wolno więc lekceważyć treningów. Z chwilą nastania pierwszych mrozów niezwłocznie wylany zostanie tor łyżwiarski i uruchomione boisko hokejowe.

Na ŁKS zakończone już zostały wszystkie prace związane z uporządkowaniem terenu i trybun. Publiczność będzie mogła korzystać z malej trybunki pod dachem i z trybuny na miejscach stojących. Dokoła boiska hokejowego będzie się mogło zebrać kilka tysięcy widzów.

„Radomiak” nie przyjdzie

Wczoraj nadeszła odpowiedź „Radomiaka” do ŁKS. Bokserzy „Radomiaka” zawiadamiają, że niestety 8 grudnia nie będą mogli przyjechać do Łodzi na proponowane zawody towarzyskie, gdyż ten termin mają zajęty. W najlepszym wypadku mogliby oni przyjechać dopiero 15 grudnia.

Anatol Mikułko

W pogoni

Powieść

40)

— Na samotność jestem za słaby, nie wytrzymam — myślał z najwyższym niepokojem. Poczuł się opuszczony przez wszystkich i nieszcześliwy.

— Dlaczego ona wyjeżdża? Czyżby rzeczywiście przypadkowo odnaleziony mąż był przyczyną? Chyba składały się na to i inne powody. Jakże? Nie wiedział, nie domyślał się.

W pierwszej chwili wiadomość o nagłym wyjeździe Hanka do Indii przyjął Andrzej ze spokojem i rezygnacją, jako zło konieczne.

Obecnie w żaden sposób nie mógł się z tym pogodzić. — Jaki, wyjeżdża, zostawia go samego, ot tak po prostu?...

To niemożliwe, by puściła w niepamięć to, co wspólnie przeżyli. Zbyt było piękne, aby można zapomnieć...

Znowu przypominały mu się dni, spędzone razem w Moskwie. I wybuch wojny. On wtedy na nią czekał. Czyżby naprawdę kobieta była istotą słabszą, bardziej chwiejną i niepewną?

Andrzej żałował, że nie wyjechał do Taszkientu od ra-

zu po otrzymaniu pierwszej depeszy. Czy był sam temu winien? Nie więcej zawiniła w tym wypadku Tatiana. To ona starała się wszelkimi sposobami podważyć decyzję Andrzeja, odwieść jego wyjazd. I ani się spostrzegł, jak tego dokonała...

Kobiety stanowiąco są bardziej przebiegłe i sprytniejsze od mężczyzn. Potrafią uspić czujność, niepostrzeżenie omotać i uwikłać.

Andrzej nie potrafił jednak w niczym oskarżyć Tatiany. Przecież nie zachowała się w stosunku do niego nieuczciwie i podle. Przeciwnie, dopomagała mu we wszystkim, w czym tylko mogła. Wszystko, co robiła zmierzało do tego, by było mu jak najlepiej.

— Jakżeby miał tego nie docenić? A że kierowała się swoim osobistym celem — ktoś postępuje inaczej?...

— Ale Hanka, Hanka — jak ona mogła tak postąpić? Byli sobie tacy bliscy. Rozstanie przyszło jej tak łatwo? Nie mieściło mu się to w głowie.

Musiła być w tym jakaś tajemnica.

Niedługo zagadka ta, przynajmniej częściowo, wyjaśniła się.

Redutowska w bardzo długim liście doniosła mu drobniogowo o wszystkim. Pierwsze jej słowa były pełne gorczy. Wyznawała, że czekała do ostatniej chwili, myślała, iż przyjdzie... Przecież jemu, mężczyźnie, było łatwiej to zrobić niż jej. Zapadła na zdrowiu i nie chce być ciężarem, nie chce, by on, widząc ją schorowaną rozczarował się do niej. Przy tym niespodziewanie odezwał

się jej mąż, któremu zawdzięcza wiele dobrego. Wszystko to razem skłoniło ją do wyjazdu. Przesyła Andrzejowi swoją fotografię i prosi, by pamiętał, bo ona nie zapomni nigdy. Napisze do niego i ma nadzieję, że jeszcze się spotkają, zobaczą...

List ten wywołał u Andrzeja silny wstrząs.

— Więc nie Hanka, nie Tatiana ponoszą winę, lecz tylko on sam przez swój brak decyzji i wahanie. Gdyby teraz wyjechał może nie byłoby jeszcze zapóźno? Może jeszcze by zdążył?

Klamka jednak zapadła.

Nie można było dostać biletu na pociąg. Najwcześniej dopiero za kilka dni. A nawet gdyby otrzymał — podróż trwałaby długo i po przyjeździe do Taszkientu napełniłby go Redutowski.

— Znowu błędził by po pustym mieszkaniu tak, jak w Moskwie, znowu miałby przeżywać gorę i smak pustki?

Sytuację mógłby uratować jedynie pułkownik Redutowski, dając samolot. Ale był on daleko, na froncie i zajęty ważniejszymi sprawami.

Do wyjazdu na front szycowała się również Tatiana. Miała ona opuścić się K. za dwa dni.

Po mroźnej, surowej zimie przychodzili ciepłe wiosenne dni. Śnieg topniał i ściekał strugami ze słomianych strzech. Na polach coraz rozleglej wylał się czarnoziem.

Andrzej z Tatianą wybrali się na ostatnią przechadzkę. (D. c. n.)

CZWARTEK 5 GRUDNIA
DZIŚ:
 Sabby i Niceta
 słow. Spitoslawy
JUTRO:
 Mikołaja
 słow. Jarogniewa

1791 Umarł w Wiedniu genialny kompozytor Wolfgang Amadeusz Mozart
 1812 Napoleon w Wilnie.
 1830 Gen. Józef Chłopiński obejmuje dyktaturę powstania.
 1870 Umarł w Paryżu pod Dieppe pisarz francuski — Aleksander Dumas (ojciec), autor powieści „Trzej muszkieterowie”.
 1925 Umarł wielki pisarz — Władysław Stanis. Reymont.
 1926 Umarł w Paryżu znakomity malarz francuski — Claude Monet, impresjonista.
 1933 Zniesienie prohibicji w Stanach Zjednoczonych.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
 Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
 Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
 Kom. Pow. M. O. — tel. 185-02
 Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
 Pogot. Rat. Ubezpiecz. — tel. 134-15
 Pogot. Lekarskie PCK — tel. 117-11
 Straż Pożarna — tel. 8
 Biuro numerów — tel. 199-00

DZURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Czyński (Rokicińska 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Rowińskiej - Koprowskiej (Pl. Wolności 2) Stankiewiczowa (Pomorska 91) Siniekiej (Rzgowska 51) Dancerowej (Zgierska 61).

TEATR

TEATR W. P. (Cegielniana Nr 27) — godz. 19.15 — Opera W. Bogusławskiego „Cud mniemany czyli, Krakowiacy i Górale”.

TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) — godz. 19.15 (komedia Bliznińskiego „Pan Damazy”.

TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA (Przejazd 34) godz. 19.00, — komedia J. Anouilha „Spotkanie”.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA” (Piotrkowska 243) godz. 19.15 — opera Lehara „Cygańska miłość” z Makowską, Piasecką i Skłim.

TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) — godz. 19.30 „Moja żona Penelopa”.

TEATR GONG (Poludniowa 11) — godz. 19.30 „Przez dziurkę od klucza”, Dymśa Gierasiński.

TEATR NA PIETERKU (Traugutta, 1) — nieczynny.

DZIECIĘCY TEATR KUKIELEK RTPD (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Milicjanta) „O zaczku Szkolaczku i o Sowidziale” dla szkół powszechn. o godz. 9-ej i 11-ej. W niedzielę i święta godz. 12 przedstawienie otwarte.

Kina

ADRIA (Główna) — „Zaklęta narzeczoną”.

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Korsarze północy” (kolorowy).

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Jadzia”.

GDYNIA (Przejazd 2) — „Zamieć śnieżna”.

HEL (Legionów 2/4) — „Zamieć śnieżna”.

MUZA (Ruda Pabianicka) — „Dzień wielkiej przygody”.

POŁONIA (Piotrkowska 67) — „Czarodziejski kwiat”.

PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76/78) — „Nasz okręt”.

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — Zwaleni lotnisko”.

ROMA (Rzgowska 84) — „Blaski i cienie życia kobiety”.

REKORD (Rzgowska 2) — „Dorożkarz Nr 13”.

STYLOWY (Kilińskiego 129) — „Ciche wesele”.

SWIT (Bałucki Rynek 5) — „Dzisiaj i zawsze”.

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Zaginiony horyzont”.

TECZA (Piotrkowska 108) — „W okowach lodu”.

WISLA (Przejazd 1) — „Zaklęta narzeczoną”.

WŁOKNIARZ (Zawadzka 16) — „Jasne pan szofer”.

WOJNOSE (Napiórkowskiego 16) — „Gdy Madelon”.

ZACHETA (Zgierska 26) — „15-letni kapitan”.

— Kino Wisła rozpoczyna seanse o godz. 16, 18, 20 — w niedzielę i święta o godzinie 14.

— Kino Bałtyk rozpoczyna seanse o godz. 16.30, 18.30, 20.30 — w niedzielę i święta o godz. 14.30.

Zebrania i odczyty

DZIŚ

— W domu żołnierza, Daszyńskiego 34, o godz. 18-ej w Wojew. Oddz. Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej referat z okazji 10-iej rocznicy uchwalenia Konstytucji ZSRR.

— W lokalu Zgromadzenia Kupców, — Piotrkowska 40, o godz. 19.30 odczyt Viceprezesa Izby Skarbowej Dziennikarstwa pt. „Obowiązki obywatelskie kupca wobec Skarbu Państwa”.

JUTRO (6. 12.46).

— W lokalu T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Piotrkowska 272b, o godz. 18-ej odczyt red. St. Żółkiewskiego pt. „Wrażenia z podróży do Moskwy i Leningradu”.

— W sali wykładowej PZH, Wodna 40, o godz. 19-ej posiedzenie naukowe Łódzkiego T-wa Lekarskiego.

Z kroniki milicyjnej

Okradła puszki kościelne

Akcja oczyszczenia miasta z żebraków urwieńczona została na ogół powodzeniem. Zebracy zniknęli z ulic Łodzi. Zapomniano natomiast o jednym miejscu, gdzie proceder ten krzewi się nadal, przybierając nieraz groźne dla społeczeństwa formy.

Przedstonki wszystkich niemal kościołów oblepione są żebrzącymi babkami.

Władze oczywiście na teren kościoła nie mogą wkroczyć, a służba kościelna toleruje ten stan rzeczy i nie usiłowuje z przedstonków żebraczyk.

Ze objaw ten może być niebezpieczny, za dowód może służyć wypadek, jaki miał miejsce w kościele św. Teresy. Przyłapano tam bowiem żebraczkę Lucję Bartniak (ul. Lipowa 61a), na wyciągnięcie przy pomocy zakrzywionego druta pieniądze z puszki kościelnej. Złodziejka zdążyła wyciągnąć już w ten sposób 132 złote.

Wzięta w krzyżowy ogień pytań, Bartniak przyznała się, że okradła już w ten sam sposób kościoły św. Antoniego i Matki Boskiej Zwycięskiej.

Powyższy przykład powinien być ostrzeżeniem dla służby kościelnej, by nie tolerowali żebractwa, bo od żebractwa do kradzieży jest jeden tylko, bardzo niewielki krok.

Nie igrać z niebezpieczeństwem

Na torze kolejowym przy ul. Rzgowskiej przejechany został na śmierć przez pociąg osobowy 65-letni Józef Pola (zam. przy ul. Czytelnicznej 33). Pola usiłował przejść przez tor, mimo że szlaban był opuszczony.

Śmierć szofera

Na terenie Rzeźni Miejskiej zabił się, prowadząc po pijanemu samok.

KONCERT NA RZECZ NIEWIDOMYCH W niedzielę, dn. 8 grudnia 46 r. o godz. 12.30 w Centr. Rob. Domu Kultury, ul. Piotrkowska 243 odbędzie się koncert organizowany przez Koło Przyjaciół Niewidomych.

Udział w koncercie biorą: Tenor W. Domieniecki oraz niewidomi i pianisci, uczniowie Konserwatorium Łódzkiego, S. Skóbowna i E. Kowalik.

Zarząd CRDK chce jak najbardziej zasilić fundusze Kola Przyjaciół Niewidomych, ofiarował na ten koncert bezpłatnie salę a popularny i ulubiony tenor, W. Domieniecki również bezinteresownie bierze udział w tym koncercie.

RADIO

CZWARTEK, 5 GRUDNIA
 6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne...”, 6.05 Dziennik, 6.20 Gimnastyka, 6.30 Koncert Orkiestry Wojskowej, 6.57 Sygnał czasu, aud. na „Dzień dobry”, 7.05 Muzyka, 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy, 7.35 (z Łodzi) Program na dzień bieżący, 7.40 Muzyka, — 8.30 Informacje ogólnopolskie, 8.40, — skrzynka PCK, 8.50 (z Łodzi) VIII-ma aud. szkolna pt. „Święty Mikołaj” w opr. i wyk. uczennice kl. VII-mej Szk. Pow. Nr 161, 9.35 Przerwa 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, 12.05 Aud. dla świetlic robotniczych, 12.35 „5 minut pojeży”, 12.40 Aud. dla szkół, 13.00 Koncert dla szkół — trans. z sali „Roma”, 14.00 (z Łodzi) Kącik językowy — „O wyrazach obcych w codziennej mowie” w opr. mgr. J. Gosiewskiej, 14.10 (z Łodzi) „Polskie Radio w dziele odbudowy Stolicy” — fel. J. Górskiego, 14.15 (z Łodzi) „Pieśni polskie” w wyk. T. Mazurkiewicza — kontralt, przy fortep. W. Klimowiczowa, 14.40 (z Łodzi) Kronika i komunikaty, 14.45 (z Łodzi) Koncert reklamowy, 15.00 „W rzekach i jeziorach Afryki” — pog. dla dzieci, 15.15 Wędrowka z mikrofonem, 15.25 Koncert solistów, 16.05 Dziennik, 16.30 Aud. literacka, 16.50 Z życia kulturalnego, 17.00 Aud. dla młodzieży, 17.15 Reportaż, — 17.25 „Mozajka melodii ludowych”, — 17.55 „U naszych przyjaciół”, 18.15 (z Łodzi) Fragment powieści pt. „Przeprawa przez ciemność” I. Sikirskiego, — 18.30 „Nauka przy głosniku”, 19.00 Aud. dla wsi, 19.15 (z Łodzi) „Przechadzki po mieście” — w opr. M. Zagajnego, — 19.25 (z Łodzi) „Sprawy bieżące” — w opr. M. Buczkówny, 19.30 (z Łodzi) — Koncert solistów — udział biorą: I. Wojtaszewska — sopran, K. Szubka — Nowski — tenor, K. Bacewicz — akompan. 19.57 Sygnał czasu i myśli wybrane, — 20.01 Dziennik, 20.25 Koncert popularny, 21.00 Słuchowisko pt. Józef Sułkowski, 21.25 „Nasze pieśni”, 21.45 Kwadrans przy. 22.00 Aud. rozrywkowa „Pokrzywy nad Brdą”, 22.15 (z Łodzi) Koncert życzeń, 23.00 Ostatn. wiad. dziennika, 23.20 Program na jutro, 23.30 (z Łodzi) Zakończenie audycji i Hymn do 23.32.

PODWIECZOREK PRZY MIKROFONIE

W nadchodzącą niedzielę 8 grudnia o godz. 17 w sali „Tabarin” przy ul. Narutowicza 20 odbędzie się „podwieczorek przy mikrofonie”.

W podwieczorku, który transmitowany będzie na falę ogólnopolskiej wezwania udział: orkiestra Braci Łopatowskich Marta Mirska, Wacław Dunin - Brzeziński i inni znani soliści.

Bilety w cenie zł 100 są do nabycia w Polskim Radio, Piotrkowska nr 103, referat Koncertu Życzeń.

chód, Kazimierz Wiaterkiewicz, zam. przy ul. Radwańskiej 57.

Pożar domu

13-letni Bolesław Wiśniewski, opuścił mieszkanie przy ul. Kapuścińskiej 9, pozostawiając ogień w piecu. Płomień przedostał się przez uszkodzony komin na strych. Pożar zauważono na szczęście dość wcześnie i ugaszono przed przybyciem straży. (o.)

Korepetycje grupowe

„Czytelnika”

Spółdz. Wyd. „Czytelnik” zawiadamia, że w ramach akcji oświatowo - kulturalnej prowadzonej przez Spółdzielnię, organizowane są obecnie korepetycje grupowe z następujących przedmiotów: polskiego, łaciny, matematyki, fizyki i chemii.

Z każdego przedmiotu przewidziane są 3 godziny tygodniowo wykładów (2 razy po 1 i pół godz.) z chemii — 2 godz. tygodniowo.

Komplety powyższe organizowane są przede wszystkim dla uczniów klas przedmaturalnych: III-iej ogólnokształcącej i II lic. hum. i matematyczno - fizycznej, w miarę zgłoszeń — także dla innych klas.

Normalna grupa liczy 10 osób, opłata wynosi 30 zł za 1 godzinę wykładu.

Ciekawostki

Piękno ciała kobiecego w cyfrach

Już starożytni Grecy zauważyli, że piękno ciała kobiecego leży w proporcjach, które można wyrazić liczbą.

Spróbujmy więc wymiary pięknej pani oznaczyć sobie dla wygody pewnymi literami. A więc na przykład wysokość oznaczmy sobie literą H, wagę — literą G, szerokość klatki piersiowej — B, długość ramion, rozciągniętych poziomo — S, długość samego korpusu — R i spojrzymy teraz zestawieć dane według pewnych mierników. Najważniejszym pytaniem u kobiety jest: czy jestem chuda, czy otyła? Na to pytanie odpowiemy: podzielimy wagę w kilogramach przez wysokość ciała w centymetrach. U mężczyzn stosunek wagi do wysokości powinien się wyrażać liczbą 0,4, u kobiet zaś 0,39. Powyżej 0,4 do 0,55 granicę normalnej tuszy należy uważać za bardzo przekroczoną. Trzeba wówczas zastosować dietę i poradzić się lekarza co do środków odchudzających. Stosunek, wyrażający się liczbą 0,35 do 0,2 oznacza chorobliwą chudość. Należy wówczas zasięgnąć porady lekarza.

DELIKATNA CZY SIŁNA BUDOWA

Dodając wagę i szerokość klatki piersiowej, należy odjąć od tej sumy wzrost H — (G+B) = ... Na przykład jeśli masz 170 cm wzrostu, ważysz 65 kg i posiadasz 85 cm. klatki piersiowej. A zatem: 170 — (65 + 85) = 20. Jeśli rezultat wypadła między — 25 a — 10, posiadasz niezwykle mocną atletyczną budowę, między —10 a +10 budowę bardzo mocną, między 10 a 20 — budowę silną. Między 20 a 25 leży granica normalnej budowy, od 25 do 30 słabą i delikatną, od 30 do 35 nienormalną, świadczącą o niedorozwoju fizycznym.

CZY JESTEŚ HARMONIJNIE ZBUDOWANA?

Żeby na to odpowiedzieć, należy długość korpusu podzielić przez wzrost. Dla idealnej budowy stosunek ten wynosić powinien 0,53. Im większy jest iloraz, tym mniej harmonijna budowa i tym więcej odbiega od klasycznego ideału piękna.

Można to sprawdzić w sposób jeszcze inny. Od rozstawu ramion — odjąć wzrost. Różnica powinna

ukosa



Po długich staraniach w MSZ dostałem wreszcie paszport zagraniczny. W Gdyni dosiadłem rączęgo statku i udałem się w daleką podróż.

Mięło kilka tygodni i statek mój znajdował się gdzieś na falach Oceanu Spokojnego. Poznałem całą ironię tej nazwy, gdy statek mój podrzucał jak lupinę potężne baławy (gdzież ich nie brakuje!).

Pewnej nocy zbudził mnie krzyk: „Ratuj się, kto może bo toniemy!” W bieżni wybiegłem na pokład, naciągając na się pas

Nowy Robinzon Cruzoe

korkowy, a w moment później zanurzyłem się w wodzie. Począłem płynąć przed siebie, w nadziei, że dotrę do lądu.

Szczęście sprzyjało mi. Nad ranem dostałem się do spokojnego atolu, a potem wyczerpany wstałem na brzeg, gdzie padłem bez zmysłów na ziemię.

Ocknąłem się, gdy słońce było już wysoko. Krótka wizja lokalna przekonała mnie, że znajduję się na niewielkiej, bezludnej wyspie. W pobliżu wybrzeża znalazłem mały, schludny szałas, a w nim różne przybory, jak widełki, strzelby, naczynia kuchenne itp. W zbitej z desek szafce odkryłem polacie wędzonego mięs i stoiki z marynowanymi rybami.

Padłem na kolana i zmówiłem modlitwę dziękczynną za te wszystkie jakby z nieba zesłane dary. Dni upływały mi na polowaniach i połowach, czułem się wolny, swobodny i szczęśliwy. Nie tęskniłem za pokostem kultury. Pragnąłem tylko mieć jednego jedynego towarzysza, do którego mógłbym przemawiać, dzielić się troskami i radościami.

Pewnego dnia, gdy spożywałem właśnie comber barani, do brzegu meej wyspy dobiła piroga, a z niej wysiadł młody Polinezyjczyk.

— Piętaszek! — wykrzyknąłem radośnie padłem na kolana i zmówiłem żarliwą modlitwę.

Tubylec wszedł do mojego szałasu i przywitał się grzecznie.

— Moja być poborca podatku — rzekł tonem informacji. Mnie wydłużyła się mina.

— Co tutaj mieć biały pan?

Aaa, szalas... Biały pan płacić podatek od nieruchomości. Stizelby?

Wykupić trzeba od moją kartę myśliwską. No i zezwolenie na łowić ryby.

Słuchałem tych słów z przerażeniem.

— Ale, ale — przypomniał sobie Piętaszek — tu być szafka.

Ta szafka zrobić pan Crusoe i wyjechać. Biały pan płacić za meble porzucone i opuszczone. Proszę wypełnić ta formularz.

— Co to? Pan jeść dziś mięso?

Pan nie wie, że dziś być dzień beżmieszny? Pan płacić karę...

Co? Pan chodzić w białizna? Pan obrażać moralność publiczną. Pan iść do więzienia szybko, szybko.

Zbudziłem się zły zimnym potem. Mój straszny sen przekonał mnie, że nie warto podróżować. Wszystkie te przyjemności mamy przecież na miejscu.

WŁAD.

Wiadomości kupieckie

Zgromadzenie Kupców m. Łodzi

podaje do wiadomości wszystkich członków o terminach zebrań Zarządów poszczególnych Sekcji Branżowych oraz Zebrań Ogólnych Sekcji Branżowych, mających odbyć się w miesiącu grudniu 1946 r. w lokalu Zgromadzenia, ul. Piotrkowska 40:

Branża spożywczo-warzywno-owocewa.

Zebrań Zarządu: dn. 9, godz. 19.30, pok. 12;

zebranie ogólne dn. 15 godz. 10-ta sala III

Branża Rynkowa:

Zebrań Zarządu: dn. 9 godz. 18-ta pok. 12,

zebranie organizacyjne kupców rynkowych, handlujących naczyniami kuchennymi dn. 7 godz. 18-ta sala III.

Branża włókienn.-galant.-konfekcyjna

Zebrań Zarządu dn. 4 i 11, godz. 19.30 pok. 5,

zebranie ogólne dn. 18 godz. 19.30 sala III.

Branża opałowa

Zebrań Zarządu dn. 5 i 19, godz. 18-ta pok. 5

Branża papiernicza

Zebrań ogólne dn. 9 godz. 19.30 sala I.

Branża optyczno - chirurgiczna

Zebrań ogólne dn. 9 godz. 18.30 pok. 5

Branża skórzana

Zebrań ogólne dn. 21 godz. 19.30 pok. 5

Branża drogistów i skład. aptecznych.

Zebrań ogólne dn. 18, godz. 19.30 sala I

Branża perfumeryjno - kosmetyczna

Zebrań ogólne dn. 13, godz. 19.30 sala I.

Branża chemiczno - farbiarsko - malarska

Zebrań ogólne dn. 19, godz. 19.30 sala I

Branża kwiaciarni

Zebrań ogólne dn. 17, godz. 19.30 sala I.

Branża szkła — porcelana — ceramika, art. gosp. dom.

Zebrań ogólne dn. 11, godz. 19.30 sala I.

Zgromadzenie Kupców m. Łodzi

Stan szpitalnictwa w woj. łódzkim

Już kilka miesięcy przed ostatecznym opuszczeniem terenów Polski przystąpili Niemcy do wywózki sprzętu szpitalnego i majątku ośrodków zdrowia, a uciekając w popłochu z miast województwa pamiętali jednakże o niebezpieczeństwie, co tylko się dało zniszczyć w szpitalach i ośrodkach zdrowia.

Z chwilą objęcia terenu województwa przez władze polskie zastano szpitale zniszczone całkowicie — jak w Łasku i Rawie Mazowieckiej lub częściowo jak w Łęczycy. We wszystkich szpitalach brak było narzędzi, bielizny, sprzętu lekarskiego, gospodarczego i leków.

Ośrodki zdrowia zostały całkowicie zdewastowane. Budynki ośrodków zajęły osoby prywatne lub urzędy, ze służbą zdrowia nie miało wspólnego. Przeciwnie, służba zdrowia w ogóle nie istniała. Ze wszystkich powiatów sygnalizowano o groźbie duru plamistego i brzusznego.

W ciągu ubiegłych miesięcy odbudowano Szpital Powiatowy w Łasku i w Rawie Mazowieckiej, odremontowano Szpitale w Pabianicach, Kutnie, Tomaszowie, Skierniewicach i Sieradzu. Wybudowano oddział zakaźny w Łęczycy na 50 łóżek.

Uruchomiono Szpital w Gidłach pow. Radomsko i Włocławskie pow. Włocławek. Uruchomiono Sanatorium przeciwgruźlicze we Włodzimierzowie pow. Piotrków. Otworzono nowe oddziały szpitalne: w Pabianicach — oddział gruźliczy i dziecięcy, w Radomsku — oddział skórno - weneryczny.

Szpitałe zaopatrzone w bieliznę, sprzęt lekarski i gospodarczy, instrumentarium, leki.

W tej chwili na terenie województwa czynnych jest 25 SZPITALI NA OGÓLNA ILOŚĆ 3682 ŁÓŻEK, W tym 824 łóżek „zakaźnych“.



Obrady burmistrzów i wojtów w Urzędzie Wojewódzkim

13 grudnia br. odbędzie się zebranie przewodniczących wydziałów powiatowych, prezydentów miast wydziałowych, burmistrzów miast niewydziałonych, wojtów gmin i sekretarzy wydziałów powiatowych z terenu całego województwa.

Odprowadza odbędzie się w dużej sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Ogrodowej 15 o godz. 10-ej rano. Omawiane będą następujące sprawy: 1) sprawę 3-letniego planu gospodarczego, 2) polityka gospodarcza i finansowa na rok 1947, 3) sprawy bieżące.

ZBIGNIEW DRZEWIECKI I KAZIMIERZ WILKOMIRSKI W FILHARMONII

Dziesiąty Wielki Koncert Symfoniczny Filharmonii Łódzkiej, który odbędzie się dnia 6 grudnia br. o godz. 19.45 w sali kina „Bałtyk“ (Narutowicza 20) słuszenie może być zaliczony do najważniejszych wydarzeń artystycznych sezonu. Po raz pierwszy zostanie wykonane w Łodzi jedno z ostatnich i najdoskonalszych dzieł Karola Szymanowskiego: IV Symfonia („Symphonie concertante“) na fortepian i orkiestrę. Największy po Szopenie muzyk polski, wódz duchowy całej generacji twórców polskich, nazywając swą dzieło symfonią nie zaś koncertem fortepianowym, chciał najwidoczniej podkreślić równocześnie rolę orkiestry z partią fortepianową. Istotnie orkiestra „Symfonii koncertującej“ isni niebywałym bogactwem barw dźwiękowych, nie przesłaniając walorów partii solowej. Odtwórcą partii fortepianowej będzie ZBIGNIEW DRZEWIECKI, artysta którego nazwisko jest dostatecznie gwarantowane najwyższymi piętami dla wykonywanego dzieła. Kulturowo i wnikliwy wykonawca klasyków i romantyków zdaje się być natury swego talentu specjalnie predystynowany do interpretowania dzieł muzyki nowoczesnej, szczególnie polskiej. Współudział jego w koncercie będzie wielką atrakcją dla miłośników sztuki pianistycznej. Orkiestrą dyrygować będzie wybitny kapelmistrz KAZIMIERZ WILKOMIRSKI. Pod jego batutą zostaną wykonane w pierwszej części programu: Uwertura do op. „Ifigenia w Aulidzie“ Glucka i I Symfonia Beethovena.

(Kr. 502/M)

„CZARODZIEJSKI KWIAT“

Jest to film kolorowy, czarujący widza świeżością i harmonią barw. Subtelna przejrzystość i bogactwo tonów „Kamiennej Kwiatu“, wywołały zachwyt międzynarodowej publiczności i zjednały obrazowi I Nagrodę Festiwalu Filmowego w Cannes.

Treścią filmu jest miłość Królowej Gór do młodego rzeźbiarza Danili. Realizatorzy tej ludowej, rosyjskiej baśni czarodziejskiej potrafili stopić w piękną całość smutny wdzięk północnej przyrody z feerycznym przepychem podziemnego królestwa, łagodną ironię, i humor, z napięciem dramatycznym akcji, doskonałą realistyczną grą artystów z bujną fantazją dekoracyjną i strojów.

W rolach głównych: piękna Tamara Makarowa i W. Drużnikow, bohater znanego polskim widzom filmu „Grzesznicy bez winy“.



ZAKS wznowił działalność

Związek autorów, kompozytorów i wydawców oddziału tuł, wznowił działalność przy poparciu Min. Kultury i Sztuki. Przewodniczącym Z. A. K. S. na miasto jest p. Julian Malinowski, który wydaje licencje i udziela informacji w sprawach autor-skich.

Ze Związku b. Więźniów Politycznych

Zarząd Koła Pabianice Związku byłych Więźniów Politycznych podaje do wiadomości swym członkom, że sekretariat Koła czynny jest stale dla interesantów w dniach: poniedziałki, wtorki, środy i czwartki w godzinach 17—19.

Adres Koła: Pabianice, ul. Gdańska Nr 5.

Pijemy za dużo wódki

Do wojny, gdy Pabianice posiadały przeszło 52 tysiące mieszkańców, spożywano w naszym mieście średnio około tysiąca litrów wódki miesięcznie.

Przeciętny mieszkaniec mógł swobodnie i spokojnie w ciągu dnia wejść do sklepu i nabyć żadaną ilość trunków.

Obecnie, miasto posiada zaledwie 40 tysięcy mieszkańców, a więc o 20 proc. mniej, a spożycie alkoholu wzrosło dziewięciokrotnie, to jest wypijamy tygodniowo niemal 9 tysięcy litrów wódki.

Przed sklepem wódczanym stoją „ogonki“. Po paru godzinach sklep jest pusty i trzeba go zamknąć.

Harcerstwo, stowarzyszenia propagowania wstrzemięźliwości i lekarze powinni wpływać na młodzież, aby konsumpcja alkoholu obniżyła się do norm przedwojennych.

Z Pol. Tow. Krajoznawczego

W okresie ferii świątecznych Bożego Narodzenia z Warszawy wybiera się do Pabianic liczniejsza wycieczka młodzieży celem zwiedzenia w Pabianicach miejscowego przemysłu. W Pabianicach poza włókienniczymi fabrykami istnieje przemysł: chemiczny, papierniczy oraz wytwórnia żarówek. Miejscowy Zarząd oddziału P.T.K. przystępuje do zapewnienia wycieczkowiczom noclegu i wyżywienia.

M. J.



Na Daninę Narodową

Najlepszym dyplomem obywatelskim jest wpłacenie Daniny Narodowej na zagospodarowanie Ziemi Zachodnich.

W poczuciu spełnienia tak doniosłego obowiązku obywatelskiego właścicielka sklepu Maria Stasiak, nie czekając na wymiar, wpłaciła do miejsc. Urzędu Skarbowego 15,300 zł na Daninę Narodową.



Liga kobiet działa

Miejskowe Koło Sp. Ob. Ligi Kobiet liczy obecnie 63 członkiń. Prowadzi stację opieki nad matką i dzieckiem, z której pomocy korzysta 300 dzieci. Dzieci są dożywiane i otrzymują bezpłatną pomoc lekarską.

Na odcinku oświatowym organizuje prelekcje dla szerszego ogółu, na których są wygłaszane referaty na aktualne zagadnienia polityczne i społeczno - gospodarcze.

Wzajemne prawa i obowiązki małżonków

Dekret z dnia 25.9.1945 roku, który wszedł w życie w dniu 1 stycznia 1946 r., zawierający nowe prawo małżeńskie, w rozdziale III mówi o wzajemnych prawach i obowiązkach małżonków.

Polskie prawo małżeńskie stoi na stanowisku całkowitego zrównania w małżeństwie mężczyzny i kobiety.

Oboje mają te same prawa i obowiązki względem siebie, oboje mają także jednakowe zobowiązania wobec wspólnoty rodzinnej.

Obowiązek utrzymania dzieci i domu ciąży jednakowo na obojgu małżonkach, co więcej oboje są obowiązani zaspokajać wzajemnie swe własne osobiste potrzeby.

Małżonkowie wobec osób trzecich odpowiadają wspólnie, solidarnie, — jednakże tylko w ograniczeniu do spraw wspólnego gospodarstwa i wychowania dzieci.

Żona nosi w zasadzie nazwisko męża. Może jednak oświadczyć w akcie małżeństwa, zawartym przed urzędnikiem stanu cywilnego, że zachowuje swoje nazwisko i dodaje do niego nazwisko męża.

Życie i fakty pokazały, że słabość kobiety należy do przeszłości, kobiety spełniają nie tylko obowiązki pracy, ale nawet — jak podczas ostatniej wojny — powinność wojskową.

Zrównanie kobiet pod względem prawnym z mężczyznami było konieczną konsekwencją w związku z zasadą równości oraz z demokratyzacją naszego życia.

Kobieta przyjęła jednocześnie na siebie wielkie i często ciężkie obowiązki.

Przepisy prawa małżeńskiego uwzględniły i dostosowały się do nowej rzeczywistości.

POSZUKUJEMY FACHOWCA

do prowadzenia referatu środków owadobójczych i ochrony roślin. Zgłoszenia ze świadectwami do „SPOŁEM“ Wydział Rolniczy

ŁÓDŹ, ul. Zawadzka 1.

(Kr. 2053)

Wojskowy Instytut Naukowo Wydawniczy

w Łodzi, ul. Sienkiewicza 21

poszukuje

zawodowych korektorów polonistów i kreslarzy (rysowników). Warunki do omówienia.

Zgłaszać się do sekcji technicznej III p. w godz. 10—12.

(Kr. 501/M.)

Centrala Zaopatrzenia Przemysłu Papierniczego

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 171

poszukuje natychmiast

1. Kierownika Wydziału Planowania
2. Maszynistki

Osoby zainteresowane zechcą się zgłosić do Dyrekcji Centrali Zaopatrzenia P. P.

(P. 2211)

Samochód

„ADLER — TRYUMPH“ limuzyna, w bardzo dobrym stanie, na chodzie, rejestracja prywatna, sprzedam.

Oferty do Biura Ogłoszeń „PAR“ Poznań, ul. Ratajczaka Nr 7

Pod „11,1097“

(Kr. 2058)

DRYKIERÓW

na dobrze płatną robotę akordową poszukuje

PANSTWOWA FABRYKA ZEGARÓW

ŁÓDŹ, ul. Włgury 21.

(5985-p)

POSZUKUJEMY:

- 1 maszynisty do obsługi turbiny parowej
- 2 ślusarzy do obsługi pomp i kompresorów
- 1 ślusarza na stanowisko smarownika
- 1 elektryka nawijacza.

Zgłosić się do „GENTLEMAN“

Wydz. Personalny

ŁÓDŹ, Limanowskiego 156

(P. 2214)

CENTRALA ZBYTU PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO

ŁÓDŹ, ULICA TRAUGUTTA 8

poszukuje natychmiast na do-

brych warunkach:

- a) wykwalifikowanego fakturzysty z branży papierniczej
- b) fakturzystów tejże branży
- c) buchalterów
- d) korespondentki i maszynistki.

Zainteresowane osoby zechcą się zgłosić w godzinach biurowych do Dyrektora Finansowego Centrali Zbytu P. P.

(P. 2210)

DOSKONAŁĄ MIESZANKĘ ŚWIĄTECZNĄ, PIERNIKI, DROPSY I INNE WYROBY, P O L E C A:

WYTWÓRNIĄ CUKRÓW

M. KOWALSKI i S-owie

ŁÓDŹ, ul. Legionów Nr 6

POSZUKUJEMY:

PIWOWARÓW,

MAJSTROW do fabryk drożdży piekarskich, do fabryk octu spirytusowego (system Schütz-enbach'a i Frings'a)

do fabryk artykułów kawowych, artykułów mydlarskich i kosmetycznych, przetworów owocowych i warzywnych,

euklarników, czekoladziarzy, biszopciarzy oraz inżynierów i technologów z wyżej wymienionych branż przemysłowych.

Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw kierować:

„S P O Ł E M“ Wydział Produkcji Dyrekcja

ŁÓDŹ, ul. WSCHODNIA 39, tel. 119-28“.

(AB)

KINO POLONIA KINO POLONIA

DZIS PREMIERA
PIĘKNA BAŚN KOLOROWA
NAGRODZONA NA FESTIWALU FILMOWYM W CANNES

»CZARODZIEJSKI KWIAT«

Reżyser: A. PTUSZKO

W rolach głównych: T. MAKAROWA

W. DRUŻNIKOW

PRODUKCJA RADZIECKA.

(Kr. 505/M.)

Od Wydawnictwa

Dla wygody P. T. Publiczności

Administracja „Dziennika Łódzkiego“

przyjmuje

OGŁOSZENIA I PRENUMERATY

z dostarczeniem do domów

w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH“

Piotrkowska 96, parter front. — tel. 212-47

Instytut Naukowy Organizacji i Kierownictwa w styczniu 1947 r. uruchamia dalsze 3 kursy: księgowości dla początkujących i dla zaawansowanych oraz kalkulacji przemysłowej i organizacji. Zapisy przyjmuje sekretariat ul. Roosevelta 11/18, godz. 17—19 tel. 181-66 do dn. 21 b. m.

(5976-p)

PLASZCZE MĘSKIE, CHŁOPIĘCE I DZIECIĘCE

P O L E C A

PRZEMYSŁ KONFEKCYJNY

ŁÓDŹ, ul. Ks. Bisk. Bandurskiego 9/11 — Tel. 172-15

(Kr.)

ZARZĄD CENTRALNY POWSZECHNEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEN WZAJEMNYCH

przeniesiony został
z ŁÓDZI do WARSZAWY
DO GMACHU JASNA 6

(Ag. 401)



OZDOBY CHOINKOWE

Wysyłka próbnych kompletów za zaliczeniem.

NOVOŚĆ 2023

BOMBY

samoświecące

CENY HURTOWE.

» REKLAMA «

ŁÓDŹ

PIOTRKOWSKA 46

(w podwórzu)

LEKARZE
Dr. WÓJCIECH WACŁAW choroby oczu — przyjmuje 4-6, Brzeźna 18 tel. 178-50. (ag)
Dr. med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 109, m. 6. Telefon 138-52. (ag)
Dr. med. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8-10 i 5-7. Nawrot 8. (ag)
Dr. TADEUSZ CHECINSKI choroby skórne i weneryczne. 4-6, Piotrkowska 157, tel. 203-11. (5299-p)
Dr. med. STANISŁAW BIDERGAŁ, specjalista chorób skórnych i wenerycznych — Piotrkowska 134. Przyjmuje od 4-6. Telef. 269-96. (613)
Dr. REICHER — specjalista chorób wenerycznych — powrócił. — Południowa 25, tel. 191-23, przyjmuje 2-5. (ag)
Dr. ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 8-6 po poł. Al. Kościuszki 96, m. 2, (róg Bandurskiego 8) (r)
Dr. ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka, specjalista chorób nerwowych — przyjmuje 4-6 ul. Piotrkowska 16. Telefon 276-48. Leczenie elektrowstrząsowe. (248-p)
Dr. LEO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa — przyjmuje 8-10 i 4-6. Przejazd 6, tel. 101-50. (ag)
Dr. med. S. ŻURAKOWSKI, specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołowych. Piotrkowska 33, g. 12-1 i 3-5,30. (r 116)
Dr. medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3-5, Legionów 1/3 m. 1. Telefon 216-82. (3514)
Dr. RATAJ-ŻURAKOWSKA, specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska Piotrkowska 33, godz. 12 do 1 i 3 do 5.30. (k/116)
Dr. med. J. VOGEL, specjalista chorób kobiecych i akuszeria, przyjmuje — ul. Narutowicza 4, telefon Nr 260-92. (ag)
Dr. med. SIENKO KSAWERY, — specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pecherza — przyjmuje: Łódź, ul. Kilińskiego Nr 132 w godz. 12-2 i 4-6, tel. 205-55. (4956)
AKUSZERKI
AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje. Pomorska 43. (5368-p)
LEKARZE DENTYŚCI
WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu. Piotrkowska 25, m. 41. (624)
Lekarz-dentysta TADEUSZ MINTZ, leczenie chorób zębów, jamy ustnej, zębów sztuczne. Południowa 46 telefon 268-91. (7233)
Lekarz-dentysta ZOFIA BALICA przyjmuje od 10-13 i od 16-19. Moniuszki 11, II piętro tel. 151-15.
Dentysta WODNICKI STANISŁAW — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, telefon Nr 154-12. (5731)
KUPNO I SPRZEDAŻ
FOTOAPARAT, zegarek, biżuteria, brylant, złom srebrny, znaczki filatelistyczne, kupisz — sprzedasz najkorzystniej w „Okazji”. Kilińskiego 47. (Ag. 395)
AGAR-AGAR, żelatyna, talk kosmetyczny, mentol, mięta i inne olejki dla przemysłu cukrowniczego, staniol biały i kolorowy, tomaty, bombonierki oraz wszelkie opakowania cukrownicze kupuje stale: Biuro Sprzedaży Surowców Cukrowniczych M. Mroziński, Warszawa, Praga, Brukowa 26. Informacja w Łodzi: Staszewski, Radwańska 50, telefon 102-81. (p. 2131)
BIELIZNA damska, duży wybór poleca Zofia Serafinowicz, Nowomiejska 4 (sklep). (7282)
MEBLE w dobrym i złym stanie kupuje stolarnia Krasickiego 3 przy Rzgowskiej, przystanek Piaszczna. (5967-p)
TASME SZNUROWADŁOWA w każdej ilości kupię, również białą. St. Najdek, 6-go Sierpnia 30, tel. 123-86. (R. 152)
DOM MEBLOWY. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, łóżka, stoły i krzesła, duży wybór. Obsługa fachowa. Dom Meblowy: Łódź, Piotrkowska 154, tel. 202-84. (ag. 256)
Kauczuk naturalny, syntetyczny kupić kupujemy „Reklama”, Piotrkowska 46 tel. 173-59. (R. 159)
TAPCZAN higieniczny nowy sprzedam. Tapicer. Piotrkowska 207. (5921-p)

DROBNE OGŁOSZENIA

ZAOFIAROWANIE PRACY
LABORANTKE przyjmie natychmiast Zarząd Państwowej Fabryki Chemicznej Scott i Brown, Łódź, Drewnowska 43/7, tel. 200-39, Zgłoszenia codziennie od godz. 9-16. (7312)
SIŁA biurowa ze znajomością maszynopisania potrzebna od zaraz. Zgłaszać się z podaniem i życiorysem P. K. S. Wigury 7. (p-2204)
POTRZEBNY samodzielny krawiec na dobrą robotę, ul. Piotrkowska Nr 157 m. 13. Napierkowski. (P. 2201)
POSZUKIWANY dobry fachowiec na sznity „Galmet”, Południowa 78/80. (93-k)
MASZYNISTKI ze znajomością języków oraz praktyki biurowej poszukuje prywatna firma handlu zagranicznego w Łodzi. Zgłoszenia sub „Weina”. (5997-p)
Złodziej z wykształceniem
(rys. z pisma ang. „News Chronicle”)
Z workiem na plecach Złodziej ucieka. Policjant woła: „Stój - no, poczekaj!”
A złodziej an to: „Ach, panie władza, Niech pan mi w pracy Mejsze przeszkadza!”
Bo żadna praca Nie hańbi pono. Tak mię przynajmniej W szkole uczono.”
MONTER do naprawy amperomierzy potrzebny, tel. 129-01 (5981-p)
TKALNIA mechaniczna poszukuje 2 tkaczy(ki) na jedwab. Lipowa 45 (5978-p)
POSZUKUJEMY wyrobionych społecznie pracowników o kwalifikacjach organizacyjnych możliwych do wyższego wykształcenia na odpowiedzialne stanowiska do Działu Filmów Oświatowych. Zgłoszenia osobiste Kilińskiego 210. Referat Personalny. (P. 2212)
SZWACZKI — chałupniczy i dziurkaczki do ubrań roboczych potrzebne „Virginia” Piotrkowska 33 m. 15 w podwórzu na lewo i p. (7220)
GŁÓWNEGO księgowego na stanowisko kierowniczego do średniego przedsiębiorstwa pod Zarządem Państwowym poszukuje firma Lenz, Wólczańska 66, tel. 169-33.
DO 5-cioletniego chłopca potrzebna na stałe wychowawczyni postępową, sumienną, która by poza tym zajęła się lekimi pracami domowymi. Zgłoszenia tylko dziś między 12-13 w redakcji „Dziennika Łódzkiego” do Ireny Tomskiej. (gr.)
GOSPODIA z dobrym gotowaniem, referencjami potrzebna zaraz tel. 141-09. (P. 2215)
Redaktor naczelny ANATOL MIKULKO
Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-13. Sekretarz Redakcji od 10-12 do 12-13, telefon 123-33. — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.
DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15.
CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem zł. 20. Nekrologi zł. 15. — za milimetr szpalty. Drobne zł. 10. — za wyraz (najmniej 100. — zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych 50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567.
Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”
Odbiór w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik” Nr 4 — Łódź, Żwirki 2.

DYPLOMOWANY drogiści przyjmie posadę w drogerii lub innym przedsiębiorstwie handlowym w Zakładach Państwowych. Zgłoszenia do Administracji „5991”. (5992-p)
„Drogiści”
SALBOKONTYSTKA, przebitka, plan kont, buchalteria fabryczna obejmie odpowiednią posadę w Zakładach Państwowych. Zgłoszenia do Administracji „5991”. (5991-p)
DLUGOLETNI buchalter bilansista, przebitka, buchalteria fabryczna, plan kont, obejmie pracę w wolnych godzinach. Zgłoszenia do Administracji pod „5990”. (5990-p)
KSIĘGOWY-bilansista (jednolity plan kont) przyjmie posadę. Oferty do Dziennika Łódzkiego pod „Buchalter”. (5986-p)
RUTYNOWANA pielęgniarka i wychowawczyni z 10-letnią praktyką poszukuje posady do dzieci. Zgłaszać się w godz. wiecz. od 8-9. Adres ul. Skłodowskiej Curie 2 m. 7 (róg Gdańskiej). (7316)
ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA
PIESEK zaginął, terier szkocki, szaro-biały, bez obroży, dn. 30. XI. 1946 w okolicy Przejazd i Kilińskiego. Odprowadzić za b. wysokim wynagrodzeniem. Przejazd 40 m. 29, tel. 126-83. (5946-p)
ZAGINĄŁ pies wilezsur - owczarek, szary z czarnym grzbietem „Rex”, odprowadzić Strzelecka 7, 5.000 zł. nagrody. (P. 2216)
ZGUBIONO dowód osobisty, książeczkę wojskową, kartę rejestracyjną RKU na nazwisko Pietruńczak Jan, Stefan. (Kr. 2060)
UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną (patent) kartę potwierdzenia zgłoszenia, leg. Związku Kupców, zaświadczenie z Zarządu Miejskiego na nazw. Bass i Janina zam. Towiańskiego 10. (5983-p)
UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę RKU-Piotrków i palcówkę świątobliwą Marian, Żelów, ul. Sienkiewicza 25 pow. Łask. (7329)
ZGUBIONO legitymację tramwajową (zółta) na nazwisko Binderowa Maria zam. Wigury 9. (6002-p)
UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację szkoły Duczynińskiego na nazwisko Żurawskiej Zygrydy. (7314)
UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rozpoznawczą na nazwisko Kępa Seweryn, Radwanów gm. Pijanów, pow. Koński. (7314)
PANIA, która podniosła teczkę na Piotrkowskiej przy Nawrot poniedziałek po południu proszę gorąco o zwrot książek i zeszytów. Sklep Koszykarski. Nawrot 4. (6000-p)
UNIEWAŻNIAM skradzioną leg. tramwajową na m-c grudzień, legitymację i upoważnienie na inkaso komornego, książeczkę Ubezpieczalni, kartę RKU-Łódź, zaświadczenie Univer. Rzemieśln. na nazw. Ziemińska Stanisława. Radwańska 45 m. 17. (3717)
LOKALE
POTRZEBNY pokój w śródmieściu oddzielonym wejściem na kilka godzin dziennie pracy biurowej. — Oferty składać do Administracji „Dziennika Łódzkiego” pod „Pokój”. (wt.)
POSZUKUJE pokoju z kuchnią w śródmieściu lub na przedmieściu. Oferty do Administracji „Przedmieście”. (5941-p)
STARSZY, samotny, dobrze sytuowany, poszukuje pokoju umeblowanego, niekrepującego. Dobrze zapłać. Oferty pod „Inżynier Z”. (7270)
POSIADAM dwuwystawowy sklep, przyległe pokoje, centrum handlowe Piotrkowskiej, tamże mieszkanie. Oczekuję zdecydowanych propozycji. Oferty z telefonem składać Piotrkowska 96 pod „Reprezentacyjny”. (5700-p)
POSZUKUJEMY garażu w śródmieściu na trzy samochody ciężarowe. Dzwonić telefon 232-55 wewnętrzny 9 od 9 do 3. (5994-p)
SALE fabryczna 7x5 oraz przyległy pokój stanowiące oddzielny budynek, woda, elektryczność odstąpię. Telefon 150-42 do drugiej. (6016-p)
POKÓJ, wejście niekrepujące, śródmieście, wygodny, wynajmę solidnemu. Oferty pod „wygodny”. (5987-p)
DWIE studentki poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń PAP Piotrkowska 133 pod Nr. 13. (P. 2217)
PRZYJMĘ na mieszkanie uczennice lub krawcową. Tel. 263-02. (6001-p)
PAN inteligentny, pracujący, szuka pokoju niekrepującego z meblami lub bez na okres zimy, cena obojętna. Oferty pod „P. P.” do Dziennika. (5998-p)
SKLEP rogowy i 2 pokoje z kuchnią zamienię na domek 1 rodzinny. Wiadomość Rzgowska 37. Sklep Obrazów. (7292)
POKÓJ z kuchnią za zwrotem kosztów remontu pilnie poszukujemy. Telefon 263-40 między 10 a 17. (5971-p)
POTRZEBNE są natychmiast zdolności zarobowe, warunki b. dobre. Piotrkowska 80-5. (7330)

POSZUKUJE sklepu przy wodnym Rynku za dopłatą, może być z przedsiębiorstwem handlowym. Tel. miana na pokój z kuchnią. (5999-p) 272-43.
ODSTĄPIE lub zamienie sklep z mieszkaniem. Bronisław 37 (Chojny). (5933-p)
MATRYMONIALNE
KULTURALNEGO, przystojnego pana, dobrego charakteru, akademickim wykształceniem pozna pannę 27 lat, energiczną, wartościową, posiadającą urządzone mieszkanie. Oferty: Dziennik Łódzki „Pogoda przyszłość”. (7322)
SAMOTNY repatriant z braku znajomości pozna pannę lub panią, wzrost niewielki, o miłym charakterze. Oferty do Administracji pod „Samotny-repatriant”. (7324)
POSZUKIWANIE RODZIN Z AMERYKI
SADNERA HUGONA szukam, by mu pomóc. Henryku! Oczekuję wiadomości: Kraków - Hotel Warszawski, dla Stefy. (5685-p)
PLINKIEWICZA TADEUSZA z Warszawy Stare Miasto 31, urodz. 1916 wywiezionego podczas powstania przez Niemców poszukują rodzice Janina i Jan Plinkiewiczowie z wnuczką Zosią zamieszkałi w Łodzi, Gdańska 116 m. 5. (P. 2209)
NAUKA I WYCHOWANIE
KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej, Kilińskiego 60 i Piotrkowska 83, przyjmują zapłaty na stenografię, maszynopisanie, księgowość, korespondencję. (7261)
KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin skr. poczt. 105. (Kr. 2091)
KORRESPONDENCYJNE nauczam matematyki, fizyki, chemii, Opczo, Limanowskiego 34. Magistrat Alpatow. (5926)
RÓŻNE
ZDJĘCIA do legitymacji oraz roboty amatorskie wykonuję w ciągu jednego dnia. Legionów 1. (ag. 252)
PRACOWNIA UBIORÓW DZIECIĘCICH, Łódź, ul. Piotrkowska 175, m. 10, tel. 123-23. Wykonuje wszelkie ubiory dziecięce: sukienki, ubranka, bielizna, paleta, peliki i t. p. z powierzonych materiałów. (5905-p)
WYTWÓRNIJA pudełek tekturowych Sapiński i Smoczyński. Zachodnia 63, wykonuje na zamówienia i posiada na składzie gotowe pudełka. (5823-p)
ZAROBISZ dobrze sprzedając sezonowy artykuł „Promień”, Sienkiewicza 63, drugie podwórze. (P. 2189)
WYTWÓRNIJA PUDELEK TEKTUROWYCH — R. Pluskowski. — Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonáže. (5873-p)
OKULARY naprawiam, zamieniam szkła. Fotoptyk mechaniczny. Dąbskiego (Przejazd) 12. (Ag. 384)
JEDYNA Gwiazdka to Portret, poleca Foto L. Olejniczak, Łódź, 11 Listopada 2, tel. 217-97. (7287)
WULKANIZACJA detek samochodowych, śniegowców, naprawa rowarów, motocykli, ul. Żeromskiego Nr 16, Gumieński. (Ag. 375)
TLUMACZ PRZYSIEGŁY: Rosyjski, Angielski, Hiszpański, Francuski, Niemiecki. Uwierzytelnianie odpisów dokumentów. PIOTRKOWSKA 84 front — przyjmuje po południu. (7259)
OKULARY, termometry, wagi laboratoryjne, techniczne, Wesolowski, Niedbalski i S-ka, Nowomiejska 3. (ag. 354)
FARBIARNIA zarobkowa przyjmuje do farbowania wełnę, bawełnę, pończotki, trykoty, oraz wełnę do prania. Lipowa 45, tel. 171-36. (5979-p)
ZNEKANE dwutygodniowym bezowocnym poszukiwaniem 37 krawców (stylowa) orientalis licealistki apelują do litościwych serc obywateli o wskazanie im źródła zakupu tych owadów, potrzebnych do doświadczeń przyrodniczych. Natychmiastowe zgłoszenia kierować sub „Licelalisti”. (7330)